

# GŁOS RADOMSZZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

WTOREK 8 LISTOPADA 1949 ROKU

Nr 307 (1232)

## Wspaniała defilada w Moskwie

### Ludność Stolicy ZSRR manifestuje na rzecz pokoju i braterstwa wszystkich narodów świata

MOSKWA (PAP) — Poniedziałkowe uroczystości poświęcone 32-letniej rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej rozpoczęły się tradycyjną defiladą wojsk garnizonu moskiewskiego na Placu Czerwonym.

Od wczesnego ranka formacje wojskowe rozstawiały się potężnymi czworobokami naprzeciwko Mauzoleum i skupiały się na przyległych ulicach. Na gmachu Rady Ministrów ZSRR naprzeciwko murów Kremla widniały obryzki czerwone sztandary, portrety Lenina i Stalina, herb 16 republik radzieckich i transparenty z hasłami jubileuszowymi.

Na trybunie Mauzoleum zajęli miejsca przywódcy partii bolszewickiej i kierownicy rządu radzieckiego. Na trybunach zebrał się przedstawicielstwo społeczeństwa radzieckiego, działacze kultury i sztuki, wybitni stachanowcy. Obecni są również akredytowani w Moskwie przedstawiciele dyplomacji, a wśród nich charge d'affaires RP J. Zambrowicz.

Liczne reprezentowane są delegacje zagraniczne przybyłe na obchód rocznicy Wielkiej Rewolucji, m. in. delegacje z krajów demokracji ludowej, z Chin, Korei i demokratycznych Niemiec, jak również weteran francuskiego ruchu robotniczego Marcel Cachin.

Minister sił zbrojnych ZSRR, marszałek Wasilewski odebrał raport od dowodzącego defiladą generała Artemiewa, po czym przejechał przed frontem wojsk, składając im życzenia z okazji 32-letniej Roczniczy Października.

#### Przemówienie Marsz. Wasilewskiego

Następnie marszałek Wasilewski wygłosił z trybuny Mauzoleum przemówienie do wojska i ludności Związku Radzieckiego.

Marszałek Wasilewski podkreślił imponujące sukcesy osiągnięte przez narody ZSRR w dziedzinie przedmiotowego wykonania pięciolatki powojennej, stwierdzając, że sukcesy te idą w parze z systematycznym wzrostem dobrobytu mas pracujących ZSRR. Sukcesy Związku Radzieckiego — oświadczył marszałek Wasilewski — to świadectwo triumfu idei Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Sytuację w Związku Radzieckim mówca przeciwstawił położeniu w krajach kapitalistycznych, w których pogłębiają się trudności gospodarcze i przeciwności polityczne. Imperiałyści szukają wyjścia z tych trudności i przeciwności w dalszym atakowaniu praw ludności pracującej swoich krajów i wzmoczeniu przystawienia do nowej wojny. W tym celu stosują oni wszelkie środki, uciekają się do prowokacji i szpiegostwa, korzystają z usług prawicowych socjalistów i zdradzieckiej bandy Tito.

Związek Radziecki pod wodzą Wielkiego Stalina — oświadczył marszałek Wasilewski — prowadzi konsekwentną i niezmordowaną walkę o pokój, o bezpieczeństwo i o przyjaźń między narodami. Ta polityka Związku Radzieckiego cieszy się ak-

tywnym poparciem wszystkich wojenników pokoju i demokracji.

Marszałek Wasilewski zakończył swe przemówienie otwarciami na cześć Związku Radzieckiego i na cześć wielkiego wodza całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

#### Defilada na Placu Czerwonym

Przed trybunami na Placu Czerwonym przyciągały kolejno w świetnym orydku bataliony słuchaczy Akademii Wojskowych, szkół oficerskich i podoficerskich różnych rodzajów broni, oddziały piechoty i kawalerii. W chwili, gdy defilowały pierwsze oddziały wojska, ukazało się nad Placem Czerwonym lotnictwo.

Najpierw przelatywały eskadry potężnych radzieckich „twierdz latających”, a za nimi trójkami, eskadrami, pułkami — samoloty myśliwskie i to wyjątkowo odrutowe. Leciały one z szybkością przewyższającą szybkość głosu w idealnie utrzymanym szyku.

W ślad za kawalerią wjechały na Plac Czerwony, poprzedzone oddziałami motocyklistów dywizje wojsk zmotoryzowanych, zaopatrzone wspaniale w artylerię, miotacze min i broń pancerną. Pułk za pułkiem przyciągał gwardziści radzieccy, którzy na polu bitwy z najeźdźcą hitlerowskim zdobyli zaszczyt noszenia sztandarów gwardii z podobizną wielkiego Lenina.

Przez Plac Czerwony przeszła kolumna zmotoryzowanych wojsk desantowych, następnie znowu artyleria — od małych dział przeciwlotniczych do potężnych moździerzy, artyleria ciężka i najcięższa.

Po defiladzie rozpoczęła się manifestacja ludności Moskwy. Obrzyma kolumna w różnobarwnych kostiumach szły dziesiątki tysięcy sportowców radzieckich. Za sportowcami kroczyły długie szeregi robotników i naukowców, studentów i artystów, ludność wszystkich dzielnic stolicy ZSRR. Nad manifestantami — las sztandarów i transparentów. Liczne napisy stwierdzają, że ludzie radzieccy, chlubiąc się swymi sukcesami, cieszą się również szczerze i głęboko z sukcesów mas pracujących bratnich krajów demokracji ludowej — Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Albanii, ze zwycięstw wielkiego narodu chińskiego i z faktu nieustannego wzmocnienia się obozu pokoju. W pochodzie niesiono portrety Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, wodza narodu chińskiego Mao-Tse-Tunga, Prezydenta Czechosłowacji Gottwalda, generalnego sekretarza Węgierskiej Partii Pracujących Rakosiego, sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej Georgiu Deja, sekretarza KC Kłmunistycznej Partii Bułgarii Czerwenkova, premiera albańskiego Envera Hodży i innych chwałowych działaczy krajów demokracji ludowej.

Potężna manifestacja ludności mo-

skiewskiej przeciągnęła się do późnych godzin popołudniowych. Wywarła ona niezwykle silne wrażenie na gościach zagranicznych. Marcel Cachin, patrząc z głębokim wzruszeniem na szeregi demonstrantów powiedział:

„Demonstracja ta jest żywą ilustracją do słów referatu tow. Malenkowa, żywym dowodem, że narody Związku Radzieckiego widzą swój cel w niezmordowanej walce o powszechny pokój, bezpieczeństwo, postęp i szczęśliwą przyszłość”.

## Masy pracujące całego świata manifestują na cześć bohaterskiego narodu radzieckiego

#### W Anglii

LONDYN (PAP) — W Londynie odbyła się w niedzielę uroczystość z okazji 32 Roczniczy Rewolucji Październikowej.

Zamieniła się ona w najpotężniejszą od czasu wojny manifestację na rzecz pokoju i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Wielka sala Empress Hall zgromadziła ponad 9 tys. londyńczyków. Przy stole przydłnym zasiadli charge d'affaires ambasady radzieckiej w Londynie, ambasadorowie Polski i Czechosłowacji, charge d'affaires Bułgarii, minister pełnomocny Rumunii oraz członkowie radzieckiej delegacji kulturalnej z akademikiem Wolginem na czele, posłowie parlamentu brytyjskiego Pritt i Platt-Mills, prof. Crowther, generalny sekretarz górników brytyjskich Arthur Horner, przewodniczący szkockiego kongresu związków zawodowych Pearson, burmistrz londyńskiego dzielnicy Fulham i inni.

Wiece zagał, przewodniczący Brytyjsko - Radzieckiego Towarzystwa Przyjaźni, ks. Stanley Evans, 9-tyśięcny tłum powstał z miejsc

### Słowa przyjaźni i podziwu płyną do Moskwy ze wszystkich krajów

skandując powoli słowa depeszy powitalnej, skierowanej do narodu radzieckiego. Depesza ta głosi:

„Do naszych przyjaciół ludów Związku Radzieckiego i ich wielkiego wodza, Józefa Stalina! Londyńczycy zebrałi na dzisiejszej uroczystości witają wspaniale osiągnięcia Związku Radzieckiego. Wasz postęp przynosi nadzieję całej ludzkości, żyjącej w opłanowanym przez kryzys świecie. Wasze nieugięte stanowisko w obronie pokoju i na rzecz zakazu produkcji bomby atomowej wzbudza szacunek wszystkich postępowych miłujących pokój lu-

dzi. Witając was pozdrawiamy jednocześnie waszego wielkiego przywódcę Stalina, który będzie obchodził 70 rocznicę swych urodzin w przyszłym miesiącu. Zapewniamy was, że nigdy nie zapomniemy waszych wspaniałych zwycięstw w walce przeciwko wspólnym wrogom hitlerowskim. Niech żyje Związek Radziecki! Niech żyje przyjaźń brytyjsko-radziecka!”

Wiece zakończył się odśpiewaniem „Pieśni przyjaźni” kompozytora angielskiego Allana Busha, skomponowanej specjalnie na tę uroczystość.

#### We Francji

PARYŻ (PAP) — Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Radzieckiej w sali Playel w Paryżu odbyła się w niedzielę wieczorem uroczysta akademія z okazji XXII roczniczy Rewolucji Październikowej. Na trybunie obok ambasadora ZSRR w Paryżu, Bogomolowa zasiadli: Duclos, Marly, Mauvais, gen. Petit, Eugenie Cotton ze Związku Kobiet Francuskich, Jeannette Vermeersch oraz przedstawiciele Związku b. Kombatantów, Związku b. Więźniów Politycznych, Unii Republikańskiej Młodzieży Francuskiej i innych organizacji demokratycznych.

General Petit skierował braterskie pozdrowienie w imieniu przyjaciół ZSRR do wielkiego sojusznika Francji — Związku Radzieckiego i jego wodza, Generalissimusa Stalina.

Przemawiając w imieniu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson podkreślił więzy przyjaźni łączące młodzież francuską z bohaterską młodzieżą radziecką.

Następnie wśród burzy oklasków zabrał głos ambasador ZSRR Bogomolow, który wskazał na pokojową pracę narodów Związku Radzieckiego i na jego wolę pokoju.

Zebrałi jednogłośnie uchwalili rezolucję, podkreślając doniosłość przyjaźni francusko-radzieckiej oraz rolę Związku Radzieckiego i jego wodza, Generalissimusa Stalina w walce o pokój.

PARYŻ (PAP) W związku z rocznicą Rewolucji Październikowej w całej Francji odbyły się liczne manifestacje i wiece.

W departamencie Tarbes odbył się

wiece z udziałem 15 tysięcy osób, na którym Maurice Thorez wygłosił przemówienie o historycznym znaczeniu Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

W XIII dzielnicy Paryża odbył się wiec, na którym przemówienie wygłosił Andre Marty.

#### W Czechosłowacji

PRAGA (PAP) — Czechosłowacja uroczystie uczła 32-gą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W potężnej manifestacji w Bernie Morawskim, która zgromadziła 120 tysięcy osób, wzięły udział delegacje radziecka i polska z członkiem Akademii Nauk ZSRR, prof. Udalowem i ministrem Rumińskim na czele.

Przemówienie wygłosił premier Zapotocky, który podkreślił głęboką sympatię, jaką żywi lud czechosłowacki dla ideałów Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W Ostrawie do wielotysięcznych rzesz górników i robotników przemówił minister Obrony Narodowej, generał Swoboda, który oświadczył m. in., iż święta Wielkiej Rewolucji Październikowej jest nie tylko świętem narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata, lecz również świętem wszystkich sił demokratycznych i postępowych — walczących o pokój.

#### Na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP) — Na centralną akademię, zorganizowaną w budapeszteńskiej Operze Państwowej z okazji 32-letniej roczniczy Rewolucji Październikowej przybyli: przewodniczący prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Szakasits, członekowie rządu z premierem Dobi na czele, członkowie Biura Politycznego Węgierskiej Partii Pracujących, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz społeczeństwa stolicy.

Na akademii odczytano treść depeszy, wysłanowanej przez węgierskich ludzi pracy do Generalissimusa Stalina.

### General Czujkow przewodniczącym Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech

MOSKWA (PAP) — Rada Ministrów ZSRR mianowała generała Czujkova przewodniczącym Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech.

Jak wiadomo komisja ta została utworzona na miejsce radzieckiej administracji wojskowej.

Zastępcą przewodniczącego Komisji Kontrolnej mianowany został Semicznostnow, doradca politycznym komisji — Semienow.

### Tow. wicepremier Hilary Minc do pracowników przemysłu skórzanego

W związku z przedterminowym wykonaniem 3-letniego planu produkcji w przemyśle skórzanim, które nastąpiło dnia 25 ubiegłego miesiąca, Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wicepremier Hilary Minc, nadesłał na ręce naczelnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego w Łodzi, mgra Zdzisława Kaszuby, depesze następującej treści:

„Robotnikom, pracownikom inżynieryjno-technicznym i administracyjnym przemysłu skórzanego przesyłam z powodu wykonania planu 3-letniego — podziękowanie.”

W tym samym czasie Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nadesłał do Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego pismo, w którym wyraża podziękowanie całemu zatrudnionemu personelowi z organizacją partyjną na czele, za włożony wysiłek w odbudowę gospodarczą Polski Ludowej.

Na zakończenie swego listu Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej życzy pracownikom przemysłu skórzanego dalszej owocnej pracy na odcinku produkcyjnym w realizowaniu planu 6-letniego.

## Nowe wspaniałe zwycięstwa Chińskich Wojsk Ludowych

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin donosi, że Armia Ludowa wyzwoliła miasto Palung, ważny port na rzece Jang - Tse. Wojska kuomintangowskie wycofały się w popołudniu z miasta w kierunku zachodnim.

Na północ od Macao w prowincji Kwantung Wojska Ludowe otoczyły grupę wojsk kuomintangowskich

i wzięły do niewoli przeszło tysiąc żołnierzy i oficerów. Wojska Ludowe zdobyły przy tym 22 działa, 70 ciężkich karabinów maszynowych i dwa statki rzeczne.

Z wyspy Kinmen, leżącej w pobliżu portu Amoy oddział złożony z kilkuset żołnierzy i oficerów kuomintangowskich przyplął na pokładzie parowca i poddał się Wojskom Ludowym.

## Uroczysta Akademia w Łodzi



Członkowie Prezydium Akademii



Uroczysta akademія w 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej zgromadziła przedstawicieli łódzkiego świata pracy, nauki i sztuki.

## Włókniarze domagają się kart oszczędności

### Akcja która przyniesie państwu miliardy złotych oszczędności

Wielką troskę o rozszerzenie i pogłębienie systemu oszczędzania wykazują robotnicy przemysłu włókienniczego.

Niezwykle charakterystyczny jest list nadesłany przez przewodnika pracy — tkacza z PZPB w Pabianicach, ob. Śniadego — odznaczony orderem „Sztandaru Pracy”.

W liście tym czytamy m. in.: „Ja, jako tkacz na 8-miu krosnach, oszczędnie gospodarzę materiałem, z którego wyrabiam tkaninę.

Od czasu rozpoczęcia walki o oszczędność zmniejszyłem np. ilość odpadków o połowę. Obliczam sobie, że jeśli w ciągu 8 godzin na 8-miu krosnach wyrabiam 500 cewek wtku, oszczędzam jedną dwudziestą wtku na

każdej cewce. Daje to dziennie prawie kilo wtku, który aratowany jest dla produkcji — nie poszedł do odpadków. Kilogram takiego wtku kosztuje 600 zł a więc dziennie robię prawie 600 złotych oszczędności. Rocznie daje to setki tysięcy złotych. Podobne oszczędności uzyskuję przy obrabianiu osnów do końca.”

W dalszym ciągu swego listu ob. Śniadego pisze: „Należało by spisywać oszczędności każdego robotnika. Należy według mego zdania wprowadzić Kartę Oszczędności. W karcie tej notowało by się oszczędności uzyskiwane przez pracownika.”

Podobnej treści są i dalsze nadesłane do Zarządu Głównego Włókniarzy listy robotnicze z innych branż przemysłu włókienniczego.

# ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU i DEMOKRACJI NA CAŁYM ŚWIECIE JEST NIEUNIKNIJONE

## Przemówienie tow. G. Malenkowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP). — W niedzielę 6 bm. o godz. 19-ej czasu moskiewskiego w Wielkim Teatrze ZSRR rozpoczęło się uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów w przedstawieliami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone uczczeniu 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W prezydium zasiadają przywódcy Partii Bolszewickiej i Rządu Radzieckiego. Sala przyjmuje burzliwą owacją wniosek o wybranie prezydium honorowego w osobach członków Biura Politycznego KC WKP(b) z J. Stalinem na czele.

G. Malenkow zabiera głos, by wygłosić przemówienie o 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Towarzysze!

Narody Związku Radzieckiego i nasi przyjaciele za granicą święcą dzisiaj 32 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Naród radziecki z uzasadnioną dumą spogląda na wyniki swej walki i pracy. Czasy, w których żyjemy, towarzysze, wejda do historii naszej Ojczyzny, jako wielka epoka stalinowska. Nigdy jeszcze w dziejach naszej ojczyzny nie były tak zespólone pomiędzy sobą narody, zamieszkujące jej niezmiernie przestrzenie.

Ważni i nienawidzeni między narodami, jakie panowały przed Rewolucją, od dawna już ustąpiły w naszym kraju miejsca przyjaźni i braterskiej współpracy wszystkich ludów. W ramach wielkiej wzajemnej przyjaźni narodów Związku Radzieckiego znalazły ujście siły twórcze narodów wielkich i małych.

Nigdy na przestrzeni całej swej

historii Ojczyzna nasza nie miała tak sprawiedliwie i dobrze zakreślonych granic państwowych. Spójrzcie na mapę. Na Zachodzie — Ukraina skupiła — w jedną rodzinę cały naród ukraiński. Usunięta została niesprawiedliwość historyczna w stosunku do granic Białorusi i Moldawii. Na Zachodzie nie ma już Prus Wschodnich — tej odwiecznej bazy wypadkowej najazdu na naszą ojczyznę. Nieco bardziej na północ — wytyczone zostały trwałe nowe granice, odwołujące się do interesu umocnienia obrony Leningradu. Na Dalekim Wschodzie, w nowej roli obrońcy bezpieczeństwa naszej Ojczyzny występuje szereg wysp Kurylskich, a Sachalin połączony znowu w jedną całość, odgrywa w obronie Związku Radzieckiego większą rolę niż dawniej połowa tej wyspy.

Nigdy jeszcze na przestrzeni całej swej historii Ojczyzna nasza nie była otoczona tak przyjaźnią wobec naszego państwa sąsiednimi krajami. Ze Związkiem Radzieckim graniczą obecnie: zamiat wrogię wobec Rosji państwa polskie — przyjazna Demokratyczna Polska Ludowa, zamiat rozczłonkowanej przez hitlerowców Czechosłowacji, do nie dawna jeszcze cierpiącej pod jarzmem zaborców faszystowskich — przyjazna Czechosłowacja Ludowo-Demokratyczna, zamiat byłego wasała Niemiec hitlerowskich — przyjazna Węgierska Republika Ludowa, zamiat wrogię wobec Związku Radzieckiego Rumuni przyjazna Rumuńska Republika Ludowa, zamiat dawnej Bułgarii stanowiącej dodatek do hitlerowskiej maszyny wojennej. Związek Radziecki ma wiernego przyjaciela w Bułgarskiej Republice Ludowej; narody polski, czeskosłowacki, węgierski, rumuński, bułgarski zespólone są wieczystą przyjaź-

nią z narodami Związku Radzieckiego, na Wschodzie ze Związkiem Radzieckim graniczy Mongolska Republika Ludowa, złączona z nami wieloletnią przyjaźnią, naszym przyjaznym sąsiadem jest młoda Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, i wreszcie, miast ujarzmlonych przez drapieżnych kapitalistów zagranicznych Chin mamy obecnie na Wschodzie wielkiego sąsiada — przyjazną nam wolną Chińską Republikę Ludową.

Witając 32-ą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, ludzie radzieccy pełni są niezachwianej wiary w powodzenie dalszego marszu naszego kraju naprzód drogą do komunizmu. W gigantycznym współzawodnictwie dwóch systemów — systemu socjalizmu i systemu kapitalizmu — widać jasno przewagę systemu socjalistycznego.

Dość wspomnieć, że Związek Radziecki na przestrzeni 32 lat swego istnienia wytrzymał dwie ciężkie wojny — wojnę 1918 — 1920 roku przeciwko wrogom we wnętrzu i zewnątrz oraz wielką wojnę ojczyznianą w latach 1941 — 1945 przeciwko zabójcom hitlerowskim. Równocześnie wiadomo, że Stany Zjednoczone, najsilniejszy kraj kapitalizmu, ponad 80 lat rozwijały się w gruncie rzeczy w warunkach pokojowych, gdy nikt nie przeszkadzał im w budowie swojej gospodarki. Kto chce ocenić realnie i obiektywnie sukcesy socjalistycznego systemu gospodarki, ten nie powinien zapominać o tej ważkiej okoliczności.

Nasz naród wierzy głęboko w słusność swej sprawy. Nauka marksistowsko-leninowska, ogarnawszy masy, stała się olbrzymią siłą w walce o zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem.

W tym celu, w celu lepszego wykorzystania mocy produkcyjnej oraz dla mobilizacji wewnętrznych zasobów przedsiębiorstw, dały możliwość zwiększenia uprzednio ustalonych w planie na 1949 rok zadań w dziedzinie produkcji przemysłowej. Te zwiększone plany są przekraczane z kwartału na kwartał.

Globalna produkcja całego przemysłu Związku Radzieckiego w ciągu 10 miesięcy bieżącego roku wzrosła w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego o 20 proc. Przy czym wydobycie ponad plan wiele węgla i ropy oraz wyprodukowano dodatkowo znaczna ilość metalu, energii elek-

trycznej, chemikali, materiałów drzewnych i budowlanych, maszyn i artykułów powszechnego użytku.

Wykonaniu powojennego planu pięcioletniego towarzyszy rozmach nowego budownictwa przemysłowego. W ciągu 3 lat i 9 miesięcy pięcioletki powojennej odbudowano, zbudowano i uruchomiono ponad 4 600 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, nie licząc przedsiębiorstw spółdzielczych i innych drobnych przedsiębiorstw.

Niewyczerpana inicjatywa tworząca ludzi radzieckich, którzy po bolszewicku troszczą się o rozwój gospodarki narodowej kraju, wydobyla nowe rezerwy, znajdujące się w przemyśle socjalistycznym. Wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła w ciągu 9 miesięcy 1949 roku w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o 14 proc.; obniżone zostało zużycie surowców, materiałów, paliwa i energii elektrycznej na jednostkę produkcji; plan obniżenia kosztów własnych jest pomyślnie wykonywany.

W ciągu 9 miesięcy 1949 roku koszty własne produkcji przemysłowej w cenach porównywalnych obniżyły się o 7,2 proc.

Zapoczątkowany w ubiegłym roku, z inicjatywy przodujących robotników, ludowy ruch patriotyczny na rzecz ponadplanowej akumulacji osiągnął wielkie wyniki. Dzięki uzyskanym oszczędnościom przemysł dał dodatkową produkcję na sumę przeszło 20 miliardów rubli.

Wielkie sukcesy uzyskało również nasze rolnictwo socjalistyczne. Już w 1948 roku globalne plany upraw zbożowych osiągnęły bez mała poziom 1940 roku, a urodzaj bieżącego roku przewyższył poziom 1940 roku. Problem zboża w naszym kraju został już rozstrzygnięty i dalsze sukcesy w tej dziedzinie opierają się na mocnej podstawie. Nasza socjalistyczna gospodarka rolna ma wszelkie niezbędne warunki ku temu, by z roku na rok zwiększała się urodzajność upraw zbożowych, technicznych i innych.

Realizowana jest skutecznie przyjęta przed rokiem decyzja Partii i rządu o planie leśnych pa-

sów ochronnych, wprowadzenia płodozmianów trawo-polnych oraz budowy stawów i zbiorników wody dla zabezpieczenia wysokich i trwałych urodzajów. Dokonano już zasiewu leśnych pasów ochronnych na powierzchni przeszło 500 tysięcy ha. Jeszcze większą powierzchnię przygotowano pod zasiew lasów w 1950 roku.

W szybkim tempie wzrasta uzbrojenie techniczne gospodarki rolnej. Przemysł socjalistyczny dostarcza gospodarce rolnej z każdym rokiem coraz to więcej różnorodnych maszyn rolniczych. W 1949 roku rolnictwo otrzymuje 150 tysięcy traktorów, obliczonych w jednostkach o mocy 15-tu koni mechanicznych, 29 tysięcy kombajnów, ponad 1 600 tysięcy narzędzi przyręcznych i innych maszyn rolniczych. Innymi słowy, rolnictwo otrzymuje 3 do 4 razy więcej traktorów i maszyn rolniczych niż w przedwojennym 1940 roku.

Postępy w gospodarce zbożowej zapewniły możliwość likwidacji opóźnienia w rozwoju hodowli bydła, jednej z najważniejszych gałęzi gospodarki rolnej. Zadarze podniesienia i wszechstronnego rozwoju hodowli bydła stało się głównym zadaniem Partii i państwa w gospodarce rolnej.

Historyczną rolę w wykonaniu tego zadania odgrywa powzięte w kwietniu 1949 roku postanowienie Komitetu Centralnego WKP(b) i Rady Ministrów ZSRR o trzyletnim planie rozwoju hodowli bydła produkcyjnego w kolchozach i sowchozach w latach 1949 — 1951. Plan ten przewiduje zapewnienie w najkrótszym terminie takiego rozwoju hodowli bydła, w wyniku którego produkcja mięsa, słońny, masła, jaj, mleka i innych produktów hodowli bydła dla zapotrzenia ludności — powinna wzrosnąć w 1951 roku nie mniej, niż półtora raza w porównaniu z rokiem 1948. Przewiduje się zwiększenie na wielką skalę produkcji wełny, skóry i innych surowców dla przemysłu lekkiego.

Postanowienie to spotkało się z wielką aprobatą pracowników kolchozów i sowchozów i jest pomyślnie wprowadzane w życie. W ciągu ostatniego roku kolcho-

zy i sowchozy zwiększyły pogłowie bydła rogatego o 20 procent, pogłowie owiec o 13 procent i pogłowie świń o 72 procent.

W obecnej chwili przeprowadza się pomyślnie do końca dostawy zboża i innych produktów gospodarki rolnej. W bieżącym roku kolchozy i sowchozy dostarczyły państwu o 128 milionów pudów więcej zboża niż w roku ubiegłym. Znacznie więcej dostarczono również nasion olejowych, buraka cukrowego, mięsa, mleka i innych produktów gospodarki rolnej.

Mamy więc prawo stwierdzić, że nasz przemysł i nasza gospodarka rolna wkroczyły w fazę dalszego, potężnego rozwoju. Wszystko to stwarza nowe możliwości dalszego podwyższenia materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu radzieckiego.

W odróżnieniu od kapitalistycznego systemu gospodarki — socjalizm jest nie do pomysłienia bez codziennej troski państwa o podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego mas pracujących — i na tym polega prawo rozwoju socjalizmu.

W trosce o podniesienie stopy życiowej mas pracujących, rząd przeprowadził w końcu 1947 roku, po reformie walutowej i po zniesieniu systemu kartkowego, obniżkę cen towarów powszechnego użytku. W następstwie tej obniżki cen, ludność zyskała w ciągu roku około 86 miliardów rubli.

Dalszy rozwój gospodarki narodowej ZSRR, wzrost produkcji towarów powszechnego użytku i nowe osiągnięcia w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej, stworzyły możliwość dokonania powtórnej obniżki cen, która została też przeprowadzona do dnia 1 marca rb. Dzięki obniżce cen ludność zyskała dodatkowo, na wszystkich odcinkach handlu detalicznego, około 71 miliardów rubli w ciągu roku. W wyniku pierwszej i drugiej obniżki cen wzrosła zdolność nabywczą rubla i poprawił się kurs rubla radzieckiego w porównaniu z kursem walut zagranicznych. Podniosła się realna płaca zarobkowa robotników i inteligencji, obniżyły się wydatki chłopów na zakup artykułów przemysłowych.

Narodowi radzieckiemu nie grozi żadna „marshallizacja”, nie wiśni nad nim stała groźba obniżenia stopy życiowej, obniżenia realnej płacy zarobkowej, jak to się dzieje w krajach kapitalistycznych.

# Armia Radziecka osłania pokój

## współ z milionami postępowych ludzi świata

### Rozkaz ministra zbrojnych ZSRR — marszałka Wasilewskiego

MOSKWA (PAP) — Minister sił zbrojnych Związku Radzieckiego — marszałek Wasilewski, ogłosił z okazji XXXII rocznicy Rewolucji Październikowej, następujący rozkaz dzienny:

Towarzysze żołnierze, marynarze, podoficerowie, oficerowie, generałowie i admirałowie!

Siły zbrojne Związku Radzieckiego obchodzi dziś wraz z całym narodem radzieckim XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Naród radziecki powitał to historyczne święto wielkimi zwycięstwami we wszystkich dziedzinach gospodarczych i kulturalnych. Praca gospodarza i kulturalna partii bolszewickiej, mądre kierownictwo naszego ukochanego Wodza tow. Stalina i rozmach pracy mas ludowych zapewniły nowe sukcesy w dziele dalszego rozwoju naszego przemysłu, rolnictwa, kultury i materialnego dobrobytu rzesz pracujących.

Armia, lotnictwo i marynarka wojenna powitają dzisiejsze święto znacznymi osiągnięciami w dziedzinie gotowości bojowej i politycznego uświadomienia. W okresie przeszkolenia letniego, żołnierze radzieccy pogłębiли swe wiadomości wojskowe i polityczne oraz wzmożli swą wytrzymałość i gotowość bojową.

Krocząc naprzód ku komunizmowi naród radziecki i jego siły zbrojne nie zapominają o niebezpieczeństwie nowej wojny, którą przygotowują imz iawnie imperialiści w Stanach

Zjednoczonych Ameryki i w Anglii, stojący na czele międzynarodowej reakcji.

Jednakże imperialistom Ameryki i Anglii, jak również wszystkim innym podległom wojennym przeciwnościom się dziś licze, zwarte szeregi zwolenników pokoju — bohaterki naród radziecki i jego rząd oraz bojownicy o pokój i demokrację na całym świecie. Rząd radziecki walczy konsekwentnie i wytrwale o pokój i współpracę międzynarodową. Politykę Związku Radzieckiego popierają wszyscy zwolennicy pokoju i demokracji. Szeregi bojowników o pokój mnożą się i wzrastają.

Cała postępową ludzkość wita gorąco historyczne zwycięstwo bohaterów narodu chińskiego nad siłami imperialistycznej reakcji oraz utworzenie Ludowej Republiki Chin.

Punktem zwrotnym w historii Europy jest utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. To historyczne wydarzenie ma wyjątkowo wielkie znaczenie dla zabezpieczenia trwałego pokoju w Europie.

Radzieckie siły zbrojne, bezgranicznie oddane swemu narodowi, rządowi radzieckiemu i swemu Wodzowi, Wielkiemu Stalinowi nie powinni zapominać o stojących przed nimi zadaniach.

W nadchodzącym okresie przeszkolenia zimowego personel armii, lotnictwa i marynarki wojennej powinien doskonalić w dalszym ciągu swą gotowość bojową i uświadomienie polityczne. Najważniejszym warunkiem pomyślnego spełnienia tych odpowiedzialnych zadań jest twarda dyscyplina wojskowa, oparta na wysokim uświadomieniu wszystkich wojskowych i głębokim poczuciu obowiązku. Oficerowie, generałowie i admirałowie powinni wychowywać żołnierzy w duchu wielkiej idei Lenina-Stalina, rozwijać w nich poczucie radzieckiego patriotyzmu oraz wysokie kwalifikacje moralne i bojowe. Wszyscy dowódcy powinni domagać się ścisłego wykonywania regulaminu wojskowego i łączyć umiejętnie wysoki stopień wymagań wobec podwładnych z prawdziwie ojcowską troską w stosunku do nich.

Towarzysze, żołnierze, marynarze, podoficerowie, oficerowie, generałowie i admirałowie! Składam wam życzenia z okazji dziesiątego święta XXXII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dla uczczenia tego święta rozkazuję oddać 20 salw artyleryjskich w stolicy naszej Ojczyzny Moskwie, w stolicach Republik Związkowych oraz w bohaterkich miastach Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie.

Niech żyje nasza potężna Ojczyzna Związek Radziecki! Niech żyje bohaterki naród radziecki i jego siły zbrojne!

Niech żyje nasza niezwykła partia bolszewicka!

Niech żyje nasz wielki Wódz i Naucewiel tow. Stalina!

szego kraju, wyteżoną i ofiarną pracę ludzi radzieckich — budowniczych komunizmu. Partia i rząd otaczają stałą troską ideowo-artystyczny rozwój sztuki i literatury. W Związku Radzieckim sztuka i literatura służą ludowi, są z nim zespólone nierozdzielnie mi więzami. Naród radziecki do konuje wielkiej twórczej pracy. Rzeczą godną uwagi jest przy tym fakt, że na wszystkich frontach naszego wielkiego budownictwa socjalistycznego, we wszystkich gałęziach narodowej gospodarki, techniki, nauki góruje to, co jest przodujące, nowe, postępowe.

W tym wyraża się olbrzymia przewaga naszego ustroju. Obowiązek nasz polega na tym, aby i w przyszłości opierać się na wszystkim co przoduje, popierać to ze wszystkich sił, pomnażać i rozwodzić wszechstronnie postępowe poczynania i dodatnie przykłady naszej pracy oraz postępować w ten sposób, abyśmy dorównywali osiągnięciom nowatorów i przodujących ludzi radzieckich.

W Związku Radzieckim wysoko ceni się uczeźwią pracę i zachęca się do niej. Nie może też być inaczej w społeczeństwie, w którym stosunki produkcyjne oparte są nie na zasadach wyzysku i konkurencji, lecz na zasadach twórczej współpracy i socjalistycznego współzawodnictwa.

Partia i rząd radziecki szeroko stosują system nagród i premii za osiągnięcia i sukcesy w pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury.

W okresie, który upłynął od zakończenia wojny ojczyznianej od 1945 r. do 1949 roku — odznaczono orderami i medalami ZSRR przeszło 510 tysięcy robotników, kolchoźników, uczonych, persone-

lu inżynieryjno-technicznego, urzędników, lekarzy, nauczycieli i innych pracowników za osiągnięcia przez nich sukcesy w dziedzinie przemysłu, komunikacji, gospodarki rolnej, nauki, kultury i sztuki. W tym samym okresie 4 800 robotników przemysłowych i przodowników rolnictwa otrzymało tytuły Bohaterów Pracy Socjalistycznej oraz 2 540 pracowników nauki, techniki, sztuki i literatury otrzymało wysokie tytuły laureatów nagrody stalinowskiej.

Rozwój gospodarki narodowej, rozwój kultury socjalistycznej wywołuje i będzie wywoływał o wy przyływ energii twórczej, inicjatywy i wynalazczości wśród

(Dalszy ciąg na str. 3-ciej)

# ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU I DEMOKRACJI NA CAŁYM ŚWIECIE JEST NIEUNIKNIJONE

## Przemówienie tow. G. Malenkowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

(Dalszy ciąg ze str. 2-giej)  
robotników, kolechożników i inteligencji. Nasze państwo będzie również nadal oceniało należycie zasługi nowatorów w przemyśle i w rolnictwie, zasługi działaczy nauki i sztuki, wnoszących powolny wkład w materialną i duchową kulturę naszego kraju i pomnażających jego chwałę.

Sukcesy nasze są bezsprzeczne. Jednakże towarzysze Stalin uczy nas, że nie wolno wpadać w zarozumiałość i spozywać na laurach. Tam gdzie panuje zarozumiałość, dobroduszy kwietyzm i samouwielbienie, gdzie brak bolszewickiej sprężystości i samokrytyki — ustaje dalszy ruch naprzód, następuje nieuchronnie zastój.

Sklonność do przesady jest ludzką cechą. I w naszym środowisku są towarzysze, posiadający tę wadę. Ci ludzie, jeśli zaczynają się czymkolwiek zachwycać, to robią to do przesady. Nie potrafią oni słusznie oceniać sukcesów, a równocześnie dostrzegają braków w tym celu, by je usunąć.

Tymczasem nasze sukcesy, rozmach naszego ruchu naprzód zależą w ogromnej mierze właśnie od tego, jak stanowczo zwalczamy braki w naszej pracy. Partia uczy nas, byśmy byli nieublagani w walce z brakami. Partia uczy, że należy uczciwie przyznać się do swych błędów, aby szybciej je naprawić i aby nie powtarzać ich w przyszłości. Leczą też tacy, — pożałujcie Boże — pracownicy, którzy przyswoili sobie pierwszą część tej wskazówki Partii. Dopuszczają się oni wciąż błędów w swej pracy, do błędów tych się przyznają, a następnie



powtarzają je znów ze spokojnym sumieniem. Czy nie czas już uznać dla dobra sprawy, że tacy po pełniący błąd po błędzie pechowi kierownicy są hamulcem dla naszego marszu naprzód?

W każdej dziedzinie sztuki i rolnictwa polega przede wszystkim na tym, by przewidzieć trudności i przeszkody, mogące zahamować rozwój, żeby skierować z zawczasu wysiłki na przewyżczenie

nie tych trudności i przeszkód, żeby nie dopuścić tym samym do przerw, żeby usunąć niebezpieczeństwo zastój, żeby zapewnić ruch naprzód.

Partia zdołała osiągnąć sukcesy między innymi dlatego, że stosowała umiejętnie w swej pracy metody krytyki i samokrytyki, naprawiała błędy, które się wydzierały i wychowywała w ten sposób kadry.

nie jest sprawą jakiegoś jednego odłamu społeczeństwa radzieckiego, lecz dosłownie wszystkich co do jednego ludzi radzieckich, że pokojowa polityka rządu radzieckiego opiera się na jednoczesnym woli całego narodu radzieckiego.

Zjednoczenie sił zwolenników pokoju odbywa się na skalę nie tylko narodową, lecz i między narodową. Trudno więc przecenić znaczenie działalności takich organizacji, walczących o pokój, jak Światowa Federacja Związków Zawodowych, skupiająca przeszło 70 milionów pracujących, Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet, licząca 80 milionów członkiń, Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, jednocząca przeszło 60 milionów młodych robotników, chłopów, pracowników umysłowych i młodzieży szkolnej, Międzynarodowy Związek Studentów, którego organizacje istnieją w 54 krajach oraz wiele innych organizacji demokratycznych, jednoczących zwolenników pokoju.

Coraz donośniej rozlegają się głosy w obronie pokoju, coraz szerzej rozwija się potężny ruch mas ludowych przeciwko agresorom i podżegaczom wojennym, o niepodległość narodową i pokojową współpracę narodów. Mijają czasy, kiedy imperialiści mogli przygotowywać wojnę w głębokiej tajemnicy i kiedy wojna nagle spadała na narody, stawiając je przed faktem już rozpoczętej wojny. Potężny ruch zwolenników pokoju świadczy o tym, że narody stanowią siłę, która zdolna jest okiełznać agresorów.

W związku z sukcesami obozu pokoju podżegacz wojny wpadają w coraz większą wściekłość. Z dniem każdym występuje na jaw coraz bardziej program głównych wrogów pokoju. Program ten przewiduje utworzenie, drogą przemocy i nowych wojen, światowego imperium amerykańskiego, które rozmiarami swymi ma przewyższać wszystkie imperia, oparte na zdobycy, jakie istniały kiedykolwiek w historii. Chodzi nie mniej i nie więcej jak tylko o to, żeby zamienić cały świat w kolonię amerykańskich imperialistów i ze

pełnić suwerenne narody do roli niewolników.

Czym różnią się obłędne pomysły tego rodzaju „amerykanizacji” wszystkich krajów i kontynentów od wariackiego planu Hitlera — Goeringa „germanizacji” najpierw Europy, a następnie całego świata? Czym różnią się te pomysły od nie mniej wariackich planów Tanaka — Tojo podporządkowania japońskim imperialistom całej Azji i basenu Oceanu Spokojnego? W istocie rzeczy tylko tym, że agresywny program podżegaczy do nowej wojny przewyższa, razem wzięte, plany ich niemieckich i japońskich poprzedników.

Czy nie orientacja na przygotowanie nowej wojny leży u podstaw osławionego „planu Marshalla”? Wiadomo, że coroczne kredyty na tzw. „pomoc” w ramach „planu Marshalla” dla krajów Europy Zachodniej wynoszą około 4 miliardów dolarów. I oto okazuje się, że równocześnie główne kraje marshallowskie, pod presją Stanów Zjednoczonych, wydają corocznie na wyścig zbrojeń, na rozpetanie militarystyki — przeszło 6 miliardów dolarów. Jedną z głównych funkcji „planu Marshalla” polega więc w rzeczywistości na tym, by zapewnić forsowną militarną rywalizację zachodnio-europejskiej.

Jest rzeczą zupełnie jasną gwołi jakim celem zawarto w roku 1949 północnoatlantyczny pakt wojenny. Jest to narzędzie bezpośredniego przygotowania nowej wojny imperialistycznej. Jednym z najważniejszych elementów agresywnej polityki podżegaczy wojennych jest tzw. dyplomacja atomowa, której awanturniczy charakter jest teraz całkowicie ujawniony. Istotnie, przecież ta dyplomacja opierała się na absolutnie fałszywym założeniu wstępnym, a mianowicie na przypuszczeniu, jakoby Stany Zjednoczone posiadały monopol broni atomowej. W rzeczywistości jednak — jak wiadomo — rząd radziecki nie czynił tajemnicy z tego, że dysponuje on bronią atomową. W 1947 roku rząd radziecki podał do wiadomości międzynarodowej opinię publiczną, że tajemnica bomby atomowej już nie istnieje. Jednak

że podżegacz wojenni, którzy stracili poczucie rzeczywistości, wciąż jeszcze kontynuują osławioną dyplomację atomową.

Nie chcemy wojny i uczynimy wszystko co jest w naszej mocy, aby jej zapobiec. Niech jednak nikt nawet nie pomyśli, że daliśmy się zastraszyć tym, że podżegacz wojenni pobrząkują szabelką. Nie my, lecz imperialiści i agresorzy powinni bać się wojny. Co mówi doświadczenie historii? Mówi ono, że pierwsza wojna światowa, rozpetana przez imperialistów, doprowadziła do zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w naszym kraju.

Doświadczenie historii mówi dalej, że druga wojna światowa, rozpetana przez imperialistów, doprowadziła do wprowadzenia ustrojów ludowo-demokratycznych w szeregu krajów środkowo i południowo-wschodniej Europy, że doprowadziła do zwycięstwa wielkiego narodu chińskiego.

Czy mogą być jakiegokolwiek wątpliwości, że jeżeli imperialiści rozpetają trzecią wojnę światową, to wojna ta stanie się mogiłą już nie poszczególnych krajów kapitalistycznych, lecz całego kapitalizmu światowego.

Trzeba pamiętać również o czymś innym. Minęły czasy, gdy podżegaczom wojennym udawało się tumanić naród amerykański, że nie będzie on rzekomo ponosił ciężkich ofiar wojny, że mięsa armatniego starczy w Europie i w Azji.

Naród amerykański zaczyna pojmować, że nastal czas, gdy imperialiści nie będą mogli prowadzić wojny jedynie rękami innych narodów. Naród amerykański zaczyna pojmować, że jeśli podżegacz wojenni zorganizują nową rzeź, to rozpaczą matek, żon, siostr i dzieci — będzie udziałem i kontynentu amerykańskiego. A rozpacza ta jest straszna. Chwyci ona nieuchronnie za gardło i zadusi podżegaczy wojennych.

## Związek Radziecki jest za pokojem i broni sprawę pokoju

Towarzysze! Jeśli mamy wziąć pod uwagę główny element naszej polityki zagranicznej, to krótko mówiąc, ten główny element wyraża się w tym, że Związek Radziecki jest za pokojem i broni sprawę pokoju. Związek Radziecki prowadzi nieustępliwie politykę pokoju i przyjaźni między narodami. Nie chcemy wojny i uczynimy wszystko co jest w naszej mocy, aby jej zapobiec.

Polityka pokojowa Związku Radzieckiego wypływa z najgłębszych, najbardziej zasadniczych podstaw socjalistycznego ustroju społecznego i interesów narodu radzieckiego.

Znosząc do reszty odwieczny wyzysk człowieka przez człowieka wewnątrz naszego kraju, zlikwidowaliśmy tym samym przyczynę i przesłanki, które w świecie kapitalistycznym są źródłem polityki, zmierzającej do eksploatacji i ujarznienia innych narodów.

Stworzywszy nieznaną w historii ludzkości wzór braterskiej współpracy ludów różnych ras i narodowości, zlikwidowaliśmy tym samym na zawsze politykę, która opiera dobrobyt jednego państwa na ujarznięciu innych państw. Ceba jest nam polityka, która za swą przewodnią zasadę uważa gwałcenie suwerenności państwowej innych narodów.

Państwu socjalistycznemu nie jest potrzebna ekspansja zewnętrzna. Nie są mu potrzebne zabory kolonialne. Radziecki system socjalistyczny wykorzystał przyczyny, rodzące kryzysy ekonomiczne, z których powodrzy świat kapitalistycznego szukają zwykle wyjścia na drodze awantury wojennych. Imperialiści liczą na awantury wojenne dlatego, że obawiają się pokojowego współzawodnictwa z socjalizmem. Jest jednak rzeczą oczywistą, że awantury wojenne nie rokują imperialistom nic, oprócz katastrofy.

Ludzie radzieccy nie boją się pokojowego współzawodnictwa z kapitalizmem. Dlatego występują oni rzeczą w wojnie, w obronie pokoju, choć są absolutnie pewni swej niepokonanej siły.

Ludzie radzieccy zdają sobie w pełni sprawę ze swej odpowiedzialności wobec historii. Dowiedli oni tego wtedy, gdy, nie żałując siły, bronili własną pierś ojezyny i

całej postępowej ludzkości przed atakami faszystowskich barbarzyńców. Dowodzą oni tego i w okresie powojennym, gdy znani naśladowcy faszystowskich barbarzyńców wnoszą nad światem krwawą dłoń nowej wojny.

Wierny swej niezmiennie pokojowej polityce, rząd radziecki broni przez cały okres powojenny program, którego realizacja będzie służyła poważnemu utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Program ten zawiera współpracę wielkich mocarstw, ograniczenie zbrojeń i bezwzględny zakaz broni atomowej. Program ten przewiduje ścisłe wykonanie uchwał poczdamskich w sprawie Niemiec, pokojowe uregulowanie sprawy Japonii i rozszerzenie stosunków handlowo-gospodarczych między krajami.

Jeśli ten program nie jest realizowany, to tylko dlatego, że nie odpowiada on podżegaczom wojennym. Jednakże rząd radziecki nie osłabia swych wysiłków w walce o utrwalenie pokoju. Proponuje on stale, by potępiono przygotowania do nowej wojny, czynione w szeregu krajów, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych i Anglii, by zakazano bezwarunkowo broni atomowej i by ustanowiono odpowiednią kontrolę międzynarodową.

Niedawno rząd radziecki zapropomował, ażeby 5 wielkich mocarstw — Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Chiny i Związek Radziecki — zawarło pakt w sprawie utrwalenia pokoju. Możliwe, że podżegacz wojenny udaremnią tę propozycję. Jednakże Związek Radziecki będzie nadal, z jeszcze większą energią, prowadził walkę o pokój. Ludzie radzieccy nie będą szczydziłi ani sił ani pracy, ażeby jak najbardziej wzmacniać i rozszerzać szeregi zwolenników pokoju i udaremnić zbrodnicze plany agresorów.

Żyjemy w epoce, kiedy z dniem każdym wzmagają się ruchy mas ludowych na drodze do demokracji i socjalizmu, kiedy obóz pokoju i demokracji przekształcił się w potężny czynnik w całej sytuacji międzynarodowej.

Historia nie znała tak masowego ruchu, jakim jest ruch między narodowego obozu zwolenników pokoju. Nie ma ani jednego kraju,

w którym ten ruch nie miałby swej bazy, w którym by nie rozrastał się wszędy i w głąb.

Jak wiadomo, w kwietniu bieżącego roku w Paryżu i w Pradze odbył się Światowy Kongres Zwolenników Pokoju. Brało w nim udział 561 organizacji narodowych, 12 międzynarodowych stowarzyszeń uczestników ruchu pokojowego przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny. Ogółem na Kongresie reprezentowanych było 600 milionów zorganizowanych zwolenników pokoju. Kongres ten wykazał w sposób całkiem oczywisty, że u podstaw międzynarodowego ruchu pacyfistycznego leży nie pasywna ideologia, która lęczy zazwyczaj negację wojny w słowach z całkowitą bezczynnością — lecz mocne postanowienie aktywnej walki przeciwko podżegaczom wojennym oraz pokrzyżowania ich zdradzieckich planów i zamysłów.

Kongres Zwolenników Pokoju wezwał wszystkie narody do aktywnej walki o pokój. Apel ten spotkał się z jak najszerszym odzwiekaniem i poparciem we wszystkich krajach. Narody przestały być bierne i gotowe są bronić aktywnie sprawę pokoju, ponieważ w pamięci ich żyły żywe są okropności i ofiary minionej wojny.

Wielkość i potęga międzynarodowego ruchu pokoju polega na tym, że ruch ten jednoczy pod swymi sztandarami setki milionów ludzi pracy umysłowej i fizycznej, niezależnie od ich przynależności rasowej i narodowej, niezależnie od ich przekonań religijnych i politycznych.

Siła ruchu pokoju polega również na tym, że rozwija się on na trwałe i wzmacniającej się wciąż podstawie organizacyjnej. Wiadomo, że prawie we wszystkich krajach świata utworzone zostały narodowe komitety zwolenników pokoju. Wiele z nich odbyło już narodowe kongresy, stanowiąc nader przekonujące demonstracje woli mas ludowych, zdecydowanych pokrzyżować zbrodnicze zamysły podżegaczy wojennych.

Niedawno odbył się Wszechzwiązkowy Kongres Zwolenników Pokoju również u nas — w Związku Radzieckim. Jak należało się spodziewać, Kongres ten wykazał, że w naszym kraju walka o pokój

## Siły demokracji i socjalizmu zwyciężą

Jednocześnie ze wzrostem i rozwojem Związku Radzieckiego rośnie i krzepną siły demokracji i socjalizmu na całym świecie.

Kraje demokracji ludowej w środkowej i południowo-wschodniej części Europy — Czechosłowacja, Polska, Bułgaria, Węgry, Rumunia, Albania — w 1949 roku posunęły się naprzód na drodze budownictwa socjalistycznego. W krótkim czasie w krajach demokracji ludowej rozwinęła się szeroko twórcza inicjatywa mas. Republiki ludowo-demokratyczne wkroczyły w tę fazę rozwoju, kiedy lud, zaznawszy radości wolnego, niepodległego życia, czuje się gospodarzem kraju i wszystkie swe siły poświęca sprawie wzmocnienia i rozwoju swej ojczyzny.

W krajach demokracji ludowej realizuje się w szybkim tempie, na podstawie planów państwowych, socjalistyczne przemysłowanie gospodarki narodowej. Przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został znacznie przekroczony. Uczyniono już pierwsze kroki w kierunku socjalistycznej przebudowy gospodarki rolnej. Wzrasta dobrobyt ludu.

Jeszcze niedawno Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria i Węgry należały do tych państw, z których niepowstrzymanym strumieniem szła fala emigracji ludzi pracy. Według znacznie zmniejszonych danych — tylko w okresie od 1920 do 1939 roku z krajów tych emigrowały ponad 3 miliony ludzi. Obecnie ta haniebna karta została na zawsze odwrócona. Teraz ludzie, którzy zmuszeni zostali w przeszłości do opuszczenia ojczyzny, wracają do niej, włączając się aktywnie do szeregow budowniczych socjalizmu.

Imperialiści wyrażają swą „dezaprobatę” wobec ustroju państw demokracji ludowej. Nie ma w tym nic dziwnego. Było by rzeczą nienaturalną

gdyby się oczekiwało od nich jakiegokolwiek innego stosunku wobec krajów, w których u władzy znajduje się lud, w których suwerenność narodowa nie jest przedmiotem kupna i sprzedaży. Było by to, jak to się mówi, pół biedy, gdyby imperialiści ograniczali się jedynie do dezaprobaty słownej. Jednakże imperialiści nie ograniczają się do tego. Pozwalają sobie wtrącać się bezceremonialnie do spraw wewnętrznych republik ludowo-demokratycznych. Prowadzą oni przeciwko tym krajom zbrodniczą robotę dywersyjną, wykorzystując w tym celu przede wszystkim dywersyjno-szpiegowską bandę jugosłowiańskich faszystów.

Proces sądowy szpiegowskiego centrum Rajka i jego współników w Budapeszcie wykazał, że podżegacz wojenni i ich jugosłowiańscy lokaje nie cofają się przed niczym. Usiłują oni zahamować historyczny rozwój republik ludowo-demokratycznych, przygotować przeciwko nim zbrojną, imperialistyczną interwencję oraz przekształcić je w swe kolonie.

Proces budapeszteński dowiódł równocześnie, że dywersyjne plany imperialistów przeciwko krajom demokracji ludowej zalazły się raz za razem. Nacjonalistyczna faszystowska klika Tito — Rankowicza została zdemaskowana ostatecznie, jako szpiegowska agentura imperializmu, wykorzystywana przez imperialistów dla wrogiej roboty przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Zdemaskowanie to zadoła silny cios knowaniom imperialistów. Teraz już nie będą mogli maskować się ani samim modawcy, ani ich jugosłowiańscy pacholkiwie, ponieważ maski zostały zerwane, podstępne plany ujawnione, przestępcy — schwytani na miejscu zbrodni. Możemy im powiedzieć: tak będą

dzie i w przyszłość, albowiem tam, gdzie wolne i niepodległe ludy same stanowią o swoich losach, knowania imperialistów i ich lokajów jugosłowiańskich doznają nieuchronnego fiaska.

Wyjątkowo doniosłym sukcesem obozu pokoju i demokracji jest utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest to fakt o pierwszorzędym znaczeniu międzynarodowym.

Jak wskazał towarzysz Stalin w swym piśmie do prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej p. Wilhelma Piecka i do premiera p. Otto Grotewohla, „utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanowi wyrotny punkt w dziejach Europy”.

W ciągu ostatnich 30 lat Niemcy dwukrotnie wkroczały na arenę międzynarodową jako siła agresywna i dwukrotnie rozpętały krwawe wojny: najpierw pierwszą wojnę światową, a potem drugą wojnę światową. Działo się tak dlatego, że polityka niemiecka kierowała niemieccymi imperialistami, agresorzy — zabójcy. Jeśli teraz, z chwilą utworzenia miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przeważa w Niemczech siły ludowo-demokratyczne, pragnące trwałego pokoju, a agresorzy — zabójcy zostaną izolowani — będzie to oznaczało zasadniczy zwrot w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że przy pokojowej polityce Niemieckiej Republiki Demokratycznej, obok pokojowej polityki Związku Radzieckiego, ciśnieć się sympatią i poparciem narodów Europy — pokój w Europie można uważać za zabezpieczony.

(Dalszy ciąg na str. 4-tej)

# ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU I DEMOKRACJI NA CAŁYM ŚWIECIE JEST NIEUNIKNIJONE

## Przemówienie tow. G. Malenkowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

(Dalszy ciąg ze str. 3-ciej)

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest wyrazem procesu zjednoczenia i skupienia demokratycznych sił narodu niemieckiego. Nie można zabezpieczyć pokoju europejskiego, a więc również i pokoju międzynarodowego, jeżeli zagadnienie Niemiec nie będzie właściwie rozstrzygnięte. Nie można rozwiązać sprawy niemieckiej, jeżeli demokracja niemiecka nie weźmie w swe ręce losów kraju, nie pozostawi magnatów Rury ich gospodarce i politycznej bazy, jeśli nie dokona ona w kraju radykalnych przemian demokratycznych.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oznacza, że wewnątrz Niemiec powstają już te najważniejsze przesłanki, które są niezbędne do radykalnego rozwiązania problemu niemieckiego na demokratycznych zasadach.

Demokratyczne siły narodu niemieckiego, wiedzione poczuciem odpowiedzialności za przyszłość swej ojczyzny, poczuciem odpowiedzialności wobec całego świata, biorą w swe ręce losy kraju. Stworzyły one demokratyczną republikę i obecnie zakładają fundamenty nowych, miłujących pokój Niemiec.

Akt ten odpowiada zasadniczym interesom narodowym całego ludu niemieckiego. Odpowiada on całkowicie uchwałom konferencji poczdamskiej. Wszystkie narody, miłujące pokój, witają Niemiecką Republikę Demokratyczną, okazała jej sympatię i udzieliła jej aktywnego poparcia w jej szlachetnych przedsięwzięciach.

Zwycięstwo ludu chińskiego, który zrzucił odwieczny ucisk reakcji feudalnej i jarzmo obcego imperializmu, posiada historyczną doniosłość dla utrwalenia sprawy pokoju. W 1923 roku Lenin wskazywał, że wynik światowej walki między kapitalizmem a komunizmem zależy w ostatecznym rachunku od tego, że Rosja, Indie i Chiny stanowią olbrzymią większość ludzkości i że ta większość niezwykle szybko wciąga się do walki o wyzwolenie. Z chwilą zwycięstwa ludu chińskiego, kraj demokracji ludowej w Europie i Azji, wraz z radzieckim mocarstwem socjalistycznym, liczą około 800 milionów ludzi. Należy też uwzględnić, że w samych krajach kapitalistycznych i w ich koloniach istnieją setki milionów ludzi pracy, walczących o pokój i demokrację. Imperializm amerykański zamierzał wykorzystywać Chiny jako podstawową bazę swego panowania w Azji i w basenie Oceanu Spokojnego w charakterze jednego z rozstrzygających ogniw w okrążeniu Związku Radzieckiego. W tym celu imperialiści zamierzali przekształcić Chiny w gigantyczną kolonię amerykańskiego imperium światowego. Według dalece niewyczerpujących danych, Stany Zjednoczone wydały na umocnienie antyludowego reżimu Kuomintangu, na podsyćcie wojny domowej w Chinach, do 6 miliardów dolarów. Jeszcze w roku 1925 towarzyszył Stalin mówił: „Siły rewolucyjnego ruchu w Chinach są nie zmierzzone. Nie ujawniły się one jeszcze jak należy. Ujawnia się one jeszcze w przyszłości. Władcy Wschodu i Zachodu, którzy nie widzą tych sił i nie liczą się z nimi w dostatecznym stopniu, ucierniają z tego powodu... Tu prawda i sprawiedliwość jest całkowicie po stronie chińskiej rewolucji.

Oto dlaczego sympatyzujemy i będziemy sympatyzowali z rewolucją chińską w jej walce o wyzwolenie narodu chińskiego spod jarzma imperialistów i o zjednoczenie Chin w jedno państwo. Kto z tą siłą nie liczy się i nie będzie się z nią liczył, ten przegra na pewno.

Życie potwierdziło całkowicie to, co zapowiedział Towarzysz Stalin. Chińska Partia Komunistyczna zahartowana w ogniu walki narodo-wyzwoleniczej, uzbrojona w zwycięską naukę marksizmu-leninizmu, okazała się na wysokości swego historycznego zadania. Pod wypróbowanym

kierownictwem swego wodza Mao Tse-Tunga zorganizowała ona i zjednoczyła robotników, chłopów, inteligencję — wszystkie patriotyczne siły narodu. Stworzyła ona potężną armię narodowo-wyzwoleniczą, która rozgromiła hordy Kuomintangu, uzbrojone w broń amerykańską i kierowane w istocie przez amerykańskie sztaby. Rewolucja ludowa okazała się nierzównie silniejsza od reakcyjno-agresywnego bloku chińskich feudałów i amerykańskich imperialistów.

Zwycięstwo demokracji chińskiej otwiera nową kartę w dziejach nie tylko narodu chińskiego, lecz wszystkich narodów Azji, uciśnianych przez imperialistów. Walka narodowo-wyzwolenicza narodów Azji, basenu Oceanu Spokojnego, całego kolonialnego świata wzniosła się na nowy, znacznie wyższy szczebel. Triumf demokracji chińskiej oznacza poważne wzmocnienie pozycji światowego, demokratycznego obozu antyimperialistycznego, walczącego o trwały pokój. Toteż mamy prawo powiedzieć z całkowitą pewnością, że siły demokracji i socjalizmu rosną, podczas gdy siły kapitalizmu i podżegaczy wojennych doznają uszczerbku.

Porównując sytuację w obozie socjalizmu i w obozie kapitalizmu nie możemy pominąć następującego czynnika ogromnej wagi. Podczas gdy w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej gospodarka nieprzerwanie rozwija się, ekonomika idzie wciąż w przód, w Stanach Zjednoczonych widać coraz więcej oznak zbliżającego się kryzysu ekonomicznego. Czynniki rządowe i niektórzy oficjalni ekonomiści w Ameryce uciekają się do wszelkich możliwych wybiegów, ażeby ukryć przed narodem amerykańskim i zagranicą rzeczywisty stan rzeczy.

Jednakże ta kampania sztucznego optymizmu nikogo nie przekonana. Przeciwnie, wzmaga ona jedynie niepokój amerykańskiej opinii publicznej, która doskonale pamięta, że w ślad za takimi samymi uspokajającymi, zapewnieniami prezidenta Hoovera wybuchł niebywały kryzys w latach 1929 — 1933. Objawów kryzysu gospodarczego nie można ukryć! Począwszy od jesieni ubiegłego roku produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych systematycznie spada. W lipcu 1949 roku stanowią ona jedynie 65 proc. najwyższego poziomu, osiągniętego w latach wojennych i była o 18 proc. niższa od poziomu z października 1948 r. W okresie od października 1948 roku do lipca 1949 roku produkcja stali spadła o 28 proc., produkcja maszyn o 21 proc., metali kolorowych o 32 proc., towarów włókienniczych o 27 proc. Po niezręcznym, sezonowym wzroście wskaźnika produkcji przemysłowej w Stanach Zjednoczonych w sierpniu i wrześniu nastąpił dalszy znaczny spadek produkcji przemysłowej w październiku. Według oficjalnych danych, produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych skurczyła się w październiku o przeszło 11 proc. Oznacza to, że poziom produkcji przemysłowej Stanów Zjednoczonych od października 1948 roku do października 1949 roku obniżył się o 22 proc. Jeżeli porównać przebieg produkcji przemysłowej z początków kryzysu z lat 1929 — 1933 z przebiegiem produkcji przemysłowej lat 1948—49, to okaże się, że w pierwszym roku kryzysu z lat 1929—1933 spadek produkcji przemysłowej wyniósł 15 proc., a w okresie rocznym począwszy od października 1948 roku — 22 proc.

Mimo, że wielu monopolistów woli raczej redukować produkcję, niż obniżyć ceny, zaznaczył się już spadek cen giełdowych i hurtowych w dziedzinie produkcji zarówno przemysłu lekkiego jak i ciężkiego. Waha się i spadają kursy akcji przemysłowych. Kurczą się detalne obroty towarowe, rosną zapasy towarów. Eksport amerykański spadł w porównaniu z pierwszym półroczem 1947 roku, kiedy stał na najwyższym poziomie — o 19 proc.

Według oficjalnych danych, liczba całkowicie bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych w ciągu ostatniego roku wzrosła dwukrotnie, a wraz z częściowo zatrudnionymi, pracującymi niepełny tydzień — wynosi przeszło 14 milionów ludzi.

W rzeczywistości — jak stwierdzają amerykańskie związki zawodowe — liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych jest znacznie większa, niż wykazuje oficjalna statystyka.

Szczególna cecha obecnego kryzysu amerykańskiego polega m. in. na tym, że dojrzewa on w warunkach, gdy monopolisci amerykańscy zaprzęgli do swej służby prawie całą gospodarkę świata kapitalistycznego. Przy pomocy tzw. „planu Marshalla” rozprawdzają oni sztucznie produkcję, nie znajdującą zbytu wewnątrz kraju, a przez tzw. program uzbrojenia państw obcych sztucznie zatrudniają szereg gałęzi przemysłu. A jakich jest rezultat? Amerykańskie koła rządzące bynajmniej nie uratowały gospodarki Stanów Zjednoczonych przed zbliżającym się kryzysem. Za to zrobili one wszystko, co mogły, by przetrwać na barki krajów marszalskich koszty tego kryzysu. Należy przy tym pamiętać, że gospodarka kapitalistycznych krajów Europy i bez tego znajduje się w stanie upadku. Podczas, gdy rozmiary produkcji przemysłowej w Związku Radzieckim w ostatnich 20 latach dziesięciokrotnie, produkcja przemysłowa kapitalistycznej Europy, ogólnie biorąc, pozostała w ciągu tych 20 lat na tym samym poziomie.

Międzynarodowe stosunki gospodarcze w świecie kapitalistycznym znajdują się w stanie poważnej dezorganizacji. Handel światowy znajduje się na poziomie niższym od tego, który osiągnięto przeszło 20 lat temu. Obieg pieniężny cechuje inflacja i gwałtowny spadek siły nabywczej pieniądza. Stopy życiowa mas ludowych spada gwałtownie w dalszym ciągu. Kraje kapitalistyczne mają obecnie nie mniej niż 40 milionów bezrobotnych i częściowo bezrobotnych.

W tych warunkach wzmógł się atak Stanów Zjednoczonych na zdeorganizowaną gospodarkę krajów marszalskich i rokuje im ponure perspektywy. Przeprowadzona ostatnio przez wszystkie niemal państwa kapitalistyczne

dewaluacja może stanowić jaskrawy przykład gospodarczej agresji imperializmu amerykańskiego.

Po sztucznym zdeprecjonowaniu w porównaniu z dolarem waluty narodowej swych kapitalistycznych „partnerów”, monopolisci Stanów Zjednoczonych zamierzają forsować dalsze inwestowanie swych kapitałów do gospodarki Europy Zachodniej, jak również w krajach kolonialnych. Możliwe to oznaczać tylko jedno — monopolisci amerykańscy zamierzają zagarnąć za bezcen, całe gałęzie przemysłu w krajach Europy Zachodniej, a także kolonie krajów europejskich. Dewaluacja stanowi zarazem nowy atak amerykańskiego kapitału monopolistycznego i jego partnerów zachodnioeuropejskich na stopę życiową mas pracujących.

Tak więc można powiedzieć, że sytuacja na świecie układa się dzisiaj w ten sposób, że sprawy krajów i narodów, które obywają się bez tzw. „pomocy” amerykańskiej, idą niezgorzej i jesteście przekonani, że w przyszłości pójdą jeszcze lepiej. Tymczasem w samej Ameryce i w krajach, którym Ameryka „pomaga”, sprawy stoją coraz gorzej.

W tym stanie rzeczy nie dziwnego, że obóz imperializmu ogarnęła trwoga, a najbardziej zaciekle przedstawiciele tego obozu wpadają w szal wściekłości i wznoszą swą dywersyjną politykę przeciwko krajom, które nie życzą sobie kłęk przed miliardami amerykańskimi.

Towarzysze! Prawie trzecia część wieku dzieł nas, od tego przełomowego dnia, gdy na szóstą część kuli ziemskiej rozpoznał się nowy okres w historii ludzkości.

Dziś my, ludzie radzieccy, wspominamy ze szczególną dumą historyczne dzieło, jakiego dokonała nasza Partia i nasz naród pod przewodnictwem Lenina i Stalina.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna żyje i zwycięża w czynach naszej pełnej chwały Partii Bolszewickiej, w dziele bohaterstwa narodu Związku Radzieckiego. W naszym marszu na przód, na drodze do komunizmu, siłą przewodnią i kierującą jest nasza Partia Komunistyczna. Partia skupia, daje natchnienie i organizuje ludzi radzieckich, jednocześnie wysiłki dla osiągnięcia wielkiego celu — budowy społeczeństwa komunistycznego.

## Bohaterom Armii Wyzwolicielki

### Warszawa składa wieniec na grobach żołnierzy radzieckich

WARSZAWA (PAP). W dniu 7 bm. w 32 rocznicę Rewolucji Październikowej przedstawiciele Partii, wojska, organizacji społecznych i zakładów pracy złożyli wieniec przy Pomniku Braterstwa Broni i Wdzięczności.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR przy Pomniku Braterstwa Broni złożyła wieniec z czerwonych kwiatów delegacja KC z ministrem Matuszewskim na czele. Na szarfie widnieje napis: „BOHATEROM ARMII WYZWOLICIELKI — KOMITET CENTRALNY PZPR”.

W imieniu KW PZPR wieniec złożył sekretarz komitetu, tow. Zawadzki, Gliniarz, Bilecki i Hofman.

General Rodkiewicz złożył wieniec w imieniu wojska, zaś w imieniu Zarządu Miejskiego i Stołecznej Rady Narodowej, prezydent Tolwiński i wiceprzewodniczący SRN, tow. Dworakowski.

Ponadto przy Pomniku Braterstwa Broni wieniec złożyły delegacje dzielnic partyjnych, ZMP oraz Ligii Kobiet.

U stóp Pomnika Wdzięczności na Rondzie Waszyngtona wieniec złożyli przedstawiciele Komitetu Warszawskiego PZPR. TPZ. Zw.

Jej mocna więź z ludem krzepnie z każdym dniem. W tym jest źródło niezłomności potęgi Partii i państwa radzieckiego. Partia nasza stanowi monolit, stanowi siłę jednolitą, niewzruszoną, zespoloną — jak nigdy — wokół Komitetu Centralnego, wokół towarzysza Stalina. Ta jedność bolszewickich szeregów była zawsze, jest i będzie fundamentem mocy Partii. Wielka Rewolucja Październikowa, jej ideały walki o pokój między narodami, o zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, o równouprawnienie i przyjaźń narodów — żyją i zwyciężają w budownictwie socjalistycznym, jakie rozwinęło się we wszystkich krajach demokracji ludowej, w historycznym zryw wielkiego narodu chińskiego, w utworzeniu i wzmocnieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wielka Rewolucja Październikowa żyje i zwycięża w tej walce, którą prowadzi potężny front zwolenników pokoju.

## Pierwszy rozkaz Marszałka Rokosowskiego

W pierwszym swym rozkazie Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski, Konstanty Rokosowski, powiedział:

„Szeregowcom i oficerom Wojska Polskiego

rozkazuję wzorem bohaterów spod Lenina, Warszawy, Gdańska, Budziszyna, Berlina stać wiernie na straży Polski Ludowej, jej niepodległości i nienaruszalności jej granic na Odrze, Nysie i Bałtyku: zacięnie walczyć braterstwem z potężną Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej.

W ustach Marszałka Rokosowskiego słowa te mają szczególną treść i szczególną wymowę. Marszałek Rokosowski, syn polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, jeden z najznakomitszych dowódców stalinowskich, był tym, który w zwycięskich bojach z Niemcami hitlerowskimi wykuwał granice naszego kraju i kładł podwaliny pod wolność i niepodległość Polski. Konstanty Rokosowski staje teraz na czele naszego wojska, którego zadaniem jest bronić pokoju, bezpieczeństwa i całości naszych granic.

Znaczenie tego faktu jest i powinno być jasne dla każdego.

Na czele naszego Wojska staje człowiek, którego całe życie wypełnione było zwycięską walką o wolność człowieka pracy i który w walce tej — a zwłaszcza w bojach z hitlerystami okrył się nieśmiertelną sławą.

Marszałek Rokosowski na czele Armii Polskiej — to głębokie i szybkie przyswojenie sobie przez naszych żołnierzy i oficerów najwyższych osiągnięć radzieckiej wiedzy i sztuki wojennej. To wzmocnienie siły naszego Wojska i umocnienie bezpieczeństwa Polski. To wzmocnienie ro-

ju, demokracji i socjalizmu przeciwko siłom agresji imperialistycznej, przeciwko podżegaczom do nowej wojny.

Niechże się pieniąż wściekłości ci, na których historia wydała wyrok. Im większy szal ogarnął obóz podżegaczy wojennych, tym więcej powinno być spokoju i opanowania w naszym obczie pokoju. Kroczymy pewnie pod kierownictwem naszego genialnego Nauczyciela i Wodza — Towarzysza Stalina — na spotkanie jutra. Wiemy z całą pewnością, zwycięstwo socjalizmu i demokracji na całym świecie jest nieuniknione.

Niech żyje Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna i jej niezłomny sztab!

Niech żyje nasza Partia Komunistyczna!  
Niech żyje pokój na całym świecie!

li naszego kraju jako ważnego ogniw frontu pokoju.

Podżegacze wojenni, ci, którzy inspirowali neohitlerowskich rewizjonistów niemieckich, nie lubią imienia Rokosowskiego. Zbyt dobrze pamiętają go jako pogromcę tych, którzy już raz porwali się do zdobycia panowania nad światem. Tym większą miłością i szacunkiem otaczają też naszego Marszałka ci wszyscy, którzy rękawiczką wojny i walczą o pokój.

Bo imię Rokosowskiego nierozdzielnie jest związane ze zwycięstwem sił pokoju i wolności i sromotną klęską pretendentów do panowania nad światem.

Marszałek Rokosowski rozkazuje zacięnie walczyć braterstwem z Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej. Rozkaz ten Armia nasza, krew z krwi i kość z kości ludu polskiego wykona z gotowością i radością. W braterstwie z Armią Radziecką tkwi bowiem źródło siły naszego kraju i naszego wojska. Braterstwo to jest gwarancja, że Armia nasza wykona zadania, jakie stawia jej naród. Nikt też inny zapewne nie mógłby zrobić tyle dla zacieśnienia braterstwa Armii Polskiej i Armii Radzieckiej — ile właśnie Konstanty Rokosowski, syn polskiego narodu i polskiej klasy robotniczej, całym sercem związanym w ciągu całego swego życia z narodem polskim, Polak, z którego naród radziecki uczynił jednego z najlepszych swych dowódców i strategów.

Marszałek Rokosowski nie od dziś cieszy się w narodzie polskim serdeczną popularnością. Już pierwsze słowa, jakie wywołała jego nominacja na stanowisko ministra Obrony Narodowej świadczy o niewzruszonym naszym zaufaniu, iż z takim samym mistrzostwem, jakie rozwinął na polu bojów wykona zadanie dalszego rozwoju naszego wojska i umocnienia obronności Rzeczypospolitej.

## Hołd robotniczej Łodzi dla poległych bohaterów Armii Radzieckiej

Ze wzruszeniem i w skupieniu delegacja za delegacją składa wieniec pod pomnikiem.

Młodzież szkolna, wojsko, ZMP, robotnicy, wszyscy manifestują swą wdzięczną pamięć dla poległych bohaterów, dla tych, co zginęli „za naszą wolność i waszą”.

Na mównicę wstąpił prezydent Łodzi tow. Minor, który mówił o wdzięczności, jaką winniśmy Związkowi Radzieckiemu za wolność, wywalczoną przez żołnierzy radzieckich wspólnie z polskimi, za wolność okupiona krwią wspólnie przelaną przez żołnierza radzieckiego i polskiego.

Szeroko mówił prez. Minor o bohaterstwie postawie i brawurze żołnierzy radzieckich w walce z faszyzmem hitlerowskim: „Tak walczyli mogli jedynie żołnierze wychowani w kraju socjalizmu, w kraju, które mu swe wykształcenie wojskowe zawdzięcza również Marszałek Polski i Minister Obrony Narodowej R. P. — Konstanty Rokosowski”.

Następnie krótkie przemówienie wygłosił przedstawiciel Wojska Polskiego kpt. Dwornak.

Przy dźwiękach „Międzynarodówki” kolejno podchodziły delegacje, składające wieniec na mogiłach bohaterów poległych w r. 1945 w bitwie o Łódź.

Podnoże pomnika tonie po prostu w żywych kwiatkach.

## Hitlerowscy zbrodniarze wojenni skazani na karę śmierci

Bydgoszcz (PAP). Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy ogłosił w dniu 7 bm. wyrok w procesie przestępstw wojennych Hildebrandta i Henzgo. Sąd skazał b. wyższego dowódcę SS i policji Richarda Hildebrandta i prezydenta policji miasta Bydgoszczy Maxa Henzgo na karę śmierci. Oskarżeni uznani zostali winnymi przeprowadzania masowych wysiedleń Polaków na Pomorzu i na terenie Prus Wschodnich. Za ich aprobatą dokonano dziesiątek tysięcy morderstw tak na ludność polską, jak i na żydowską.

W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że tak Hildebrandt, jak i Henzgo działali świadomie na niekorzyść Polaków, mordując ich i wysyłając do karnych obozów pracy w celu kompletnego ich wyniszczenia.

**Kronika m. Radomska**

**KOMU WINSZUJEMY**  
Wtorek, dnia 8 listopada  
1949 r.  
Dziś: Seweryna

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**

- 10 — Straż Pożarna
- 11 — Urząd Bezp. Publiczn.
- 12 — „Głos Radomszczański”
- 12 — R. S. W. „Prasa”
- 13 — Powiat, Komenda M.O.
- 35 — Komitet Powiat. PZPR.
- 51 — Miejski Komisariat M.O.
- 91 — Starostwo Powiatowe
- 50 — Szpital Powiatowy
- 163 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

**KINA:**

Kino „Wolność” wyświetla film produkcji czechoskiej pt. „Trójka Trefl”.

Adres Redakcji: Administracji „Głosu Radomszczańskiego”  
Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12,  
czynna codziennie od godz. 9-iej do 16-iej.

**Kilka tysięcy nowych członków**

**W wielu gminach powstały nowe Koła TPPR**

W sekretariacie powiatowego zarządu TPPR w Radomsku, piętrzą się na stole stopy nowych legitymacji członkowskich.

To jeszcze nie — młoda sekretarka wskazuje na szafę.

— Zobaczcie, ile tam ich jest. Wszystkie wystawione przez nas w ostatnich tygodniach. Legitymacje te rozejdą się po fabrykach, szkołach, kołach ZMP, większość jednak zostaje skierowana na wsie, dla członków nowopowstałych kół.

Od 15 października, powiatowy zarząd TPPR wydał przeszło 3.000 nowych legitymacji. Napływają stale nowe zgłoszenia po deklaratywnie, w ostatnich dniach takich deklaracji wydano przeszło 2.000. Na wielką skalę zaczęto zakładać nowe koła TPPR w gminach i wsiach. Koła takie ostatnio powstały w Dąbrowie, Zielonej, Maluszynie, Brzeźnicy, Kobieliach Wielkich, Pławnie, Zamościu, Sumierzycach. Nie ulega żadnej wątpliwości, że ilość członków TPPR wrośnie w najbliższym czasie o dalsze tysiące.

Akcja werbunkowa nowych

członków, kampania za zakładaniem nowych kół TPPR nie powinna się jednak skończyć z dniem 7 listopada. Winna ona być prowadzona przez cały rok. Wówczas nie będzie w powiecie radomszczańskim ani jednej wsi, ani jednej gromady, gdzie nie działałoby koło TPPR.

— Dużym sukcesem cieszył się specjalnie dla wsi zorganizowany pokaz filmów radzieckich. 13 kin objazdowych dało przeszło 500 seansów filmowych w najbliższej nawet odległych wsiach naszego powiatu. Mieszkańcy wsi mieli wreszcie możliwość zapoznać się ze wspaniałymi osiągnięciami radzieckiej sztuki kinematograficznej. Ostatnie pokazy filmów festiwalowych odbędą się 7-go listopada w rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Również i w Radomsku ubiegłe tygodnie cechowała wzmożona akcja kulturalno - oświatowa.

Nieomal we wszystkich zakładach pracy, instytucjach, biurach i szkołach odbywały się masowe wiece i akademie. Odczyty i wykłady o Związku Radzieckim, o

„kraju stu narodów” cieszyły się wszędzie niebywałym powodzeniem. Specjalnie udaną była akademia puszkinowska, urządzona niedawno w lokalu ZMP w Radomsku.

Wielki sukces odnieśli milicjanci. Zespół MO w Radomsku, po pokonaniu licznych trudności i przeszkód, wystawił z wielkim powodzeniem trapującą sztukę wielkiego pisarza radzieckiego Gorkiego „Matka”. Sala była na białą do ostatniego miejsca. Dowodził to jeszcze raz, jak bardzo mieszkańcy naszego miasta są spragnieni przedstawień teatralnych. Wyrażamy nadzieję, że sympatyczny zespół MO w niedługim czasie ponowi swój występ.

Nieomal we wszystkich zakładach pracy Radomska daje się zauważyć wśród załóg wielki

wzrost zainteresowania językiem rosyjskim. Robotnicy postanowili dobrze poznać język narodu, który stoi na czele sił postępu i pokoju. Nie wszędzie jednak jeszcze zorganizowano odpowiednie kursy. Tam, gdzie istnieją, cieszą się one wielkim powodzeniem.

Kilkudziesięciu robotników zgłosiło się na kurs języka rosyjskiego, istniejący w świetlicy fabryki urządzeń kotłarskich. Wyłączono już kilka lekcji.

— To wcale nie takie trudne — mówią nam robotnicy tej fabryki. — Najgorszy to — alfabet, później idzie już łatwiej. Słuchacze kursów są specjalnie zdolni z tego, że wkrótce otrzymają podręczniki, co im znacznie ułatwi naukę.

Również kurs języka rosyjskiego go prowadzony w świetlicy TPPR cieszy się wielkim powodzeniem. Podobne kursy należałoby organizować w każdej fabryce i biurze.

**18.000 członków zraszają gminne spółdzielnie**

**Trzeba usprawnić prace niektórych spółdzielni**

zdania PZGS-u w Radomsku w całym powiecie działają 24 gminne spółdzielnie, które zraszają ogółem 18 tysięcy członków.

Z cyfr tych wynika niedwuznacznie, że ilość chłopów mało i średniorolnych, członków gminnych spółdzielni jest jeszcze znikomą, że spółdzielnie nie potrafiły jeszcze dotrzeć do każdej chłopkiej rodziny. Szerokie tu mają pole do działania niedawno wybrane komitety członkowskie Związku Samopomocy Chłopskiej. Komitety te powinny traktować zagadnienie powiększenia kadry członków spółdzielni jako jedno ze swych najważniejszych zadań. Nie powinno być na wsi ani jednego chłopka mało i średniorolnego, który nie byłby członkiem spółdzielni. Działalność komitetów, dlatego wykazywała dotychczas dużo braków i uchybień, ponieważ nie potrafiono dotrzeć w należyty sposób do gospodyń wiejskich, do młodzieży.

Spółdzielnie posiadają w powiecie 129 sklepów spożywczych i 18 branżowych. Również te cyfry należy uznać za niewystarczające. Sklepów spółdzielczych wciąż jeszcze jest za mało i nie objęto ich siecią wszystkich wsi. Poza tym niektóre sklepy gminnych spółdzielni nie potrafią się na czas zaopatrzyć w materiały sezonowe. Np. w ubiegłych miesiącach, nie we wszystkich sklepach spółdzielczych można było nabywać smole, cement czy nawet zwykły budulec. Było to skutkiem tej prostej przyczyny, że nie zgłoszono zapotrzebowania na czas. Te sklepy spółdzielcze otrzymywały transporty materiałów budowlanych, które zapotrzebowania złożyły wcześniej.

Jesienią na ogół wszystkie sklepy potrafiły zapewnić sobie zapotrzebowanie w nawozy sztuczne tak, że nawozów w zasadzie nie brakło. W niektórych gminach odczuwano już brak tomaszyn. Spółdzielnie winny, sprowadzając nawozy, zwracać uwagę na dobór nawozów, nadających się dla gleby w danej gminie.

Początkowo wiele spółdzielni miało duże trudności ze zbiciem nadchodzącej w bryłach soli potasowej. Wkrótce jednak rolnicy zapoznali się ze sposobem uży-

wania takiej soli i końcówce transporty były rozchwytywane.

Istnieje obecnie inna przyczyna do obaw.

Z przeanalizowania przesłanych przez poszczególne spółdzielnie gminne zapotrzebowania na węgiel, jasno wynika, że w niektórych wypadkach zapotrzebowania te są zbyt małe. Rezultatem tak fałszywego stawiania tej sprawy będzie niemożność zaspokojenia potrzeb, co na wsi wytworzy może „psychozę” braku węgla. Spółdzielnie powinny dążyć do zakupienia większych ilości węgla, tak, by zimą starczyło go dla wszystkich. Węgiel jest w Polsce pod dostatkami. Nie wolno przez opieszałość czy błędą kalkulację stwarzać warunków do powstania trudności w zaopatrzeniu. Takim opieszałym spółdzielniom trzeba będzie zimą wysłać dodatkowe transporty węgla, co podwaja koszty, a z reguły powoduje duże braki w zaopatrzeniu w okresie śniegów i mrozów, kiedy dojazd do wsi jest utrudniony.

**Ekipa lekarska na wsi**

— W październiku br. ekipa lekarska Ubezpieczalni Społecznej w Ozorkowie w osobach dr Adamca i Kucharskiego oraz ob. Chabasińskiego i Stefana Dwornickiego odwiedziła szereg wsi powiatu łęczyckiego. Ekipa udzieliła 79 porad we wsiach: Kowalewice, Chociszew, Piaskowice, Parzęczew, Bardynin i Hucie Bardzińskiej. Obłożnie chorymi, którzy ze względu na stan zdrowia nie mogli przybyć do zorganizowanych na terenie gmin punktów sanitarnych, udzieliła pomocy lekarskiej w domu. Uczestnicy ekipy ogłosili szereg pogadanek o pielęgnowaniu i odżywianiu niemowląt. Chorzy zaopatrzeni zostali w lekarstwa przydzielone przez Ubezpieczalnię Społeczną i Polski Czerwony Krzyż. Niemowlętom dostarczono odżywek, preparatów witaminowych oraz wyprawkę.

Z pomocy lekarskiej korzystali chłopcy mało i średniorolni.

**Każdy ZMP-owiec w TPPR Młodzi w Bogumiłowicach dobrze pracują**

W każdej gminie powiatu radomszczańskiego jest co najmniej jedno koło ZMP. Są gminy gdzie kół takich jest kilka a nawet kilkanaście. Np. w Masłowicach na 16 gromad jest 13 kół, w Kobieliach na 13 gromad jest 11 kół ZMP. Ale niestety nie o wszystkich kołach ZMP w wymienionych gminach, można powiedzieć, że istotnie pracują, lub przejawiają aktywność. Istnieją wśród nich koła, które na wet nie odbywają zebrań. Dotychczas nie zdołano jeszcze założyć kół ZMP w każdej wsi i gromadzie. Przystępując jednak należy, że wkrótce ilość kół ZMP znacznie się podniesie wobec pomysłu rozwijającej się akcji werbowania nowych członków.

Jednym z najlepszych kół ZMP-owskich w powiecie radomszczańskim jest według zgodnej opinii członków Zarządu Powiatowego ZMP w Radomsku koło w Bogumiłowicach. Wszyscy ZMP-owcy zgrupowani w tym kole wykazują wielką karność i zdyscyplinowanie. Jeśli kol. Słowikówna przewodnicząca koła stawia do wykonania zadanie, nikt się nie ociąga, nikt nie stara się od pracy uchylić tłumacząc się brakiem czasu.

Nie więc dziwnego, że w tym kole wyniki pracy są dobre. Każde ZMP-owiec należy do którejś z sekcji sportowej, szkoleniowej, organizacyjnej, gazetki ściennej itp. Sekcje te istotnie pracują. Komitet redakcyjny regularnie redaguje gazetkę ściennej, sekcja szkoleniowa organizuje kursy samokształcenia, a sekcja organizacyjna dba o regularne odbywanie zebrań, i nie zapominając przy tym o akcji umasowienia szeregów organizacji. Sekcja sportowa istnieje nie tylko na papierze, ZMP-owcy w Bogumiłowicach, postarali się o różnorodny sprzęt sportowy i uprawiają z zapałem niemal wszystkie gałęzie sportu.

Pewne trudności napotyka w swej pracy sekcja kulturalno-oświatowa. Wynikają one z braku sali. Bo jak tu organizować przedstawienia widowiskowe, jeśli nie ma gdzie odbywać prób, a w całych Bogumiłowicach brak sceny.

Narazie ZMP-owcy korzystają z sali szkolnej, choć nie jest ona przystosowana do takich celów. Młodzież jest jednak dobrej myśli. Dany radę i tej trudności.

Wszyscy członkowie organizacji młodzieżowej są członkami TPPR. Starają się oni zapoznać mieszkańców wsi ze wspaniałymi osiągnięciami ZSRR.

**W Dmeninie biblioteka pracuje dobrze**

Kierownictwo Gminnej Biblioteki Publicznej w Dmeninie kładzie przede wszystkim nacisk na rozwój czytelnictwa. Okres jesienny powoduje napływ młodzieży do czytelnicy.

Umiejętnie skompletowany księgozbiór, składający się z 745 tomów cieszy się żywym zainteresowaniem. Miłym i zrozumiałym przeto zjawiskiem jest frekwencja dzienne wahająca się w granicach od 40 do 50 osób. Sądymy, że za przykładem Gminnej Biblioteki Publicznej organizują pracę z czytelnikami na swym terenie, punkty biblioteczne w miejscowościach: Dziepółce, Kietlin, Woja Blakowa i Kodrąb. A.Z.

**Przed zjednoczeniem ruchu ludowego Wielki sukces podejmowanych zobowiązań**

W związku ze zbliżającym się dniem zjednoczenia stronnictw ludowych, wiele gmin i gromad powiatu radomszczańskiego podjęło szeroki wachlarz różnorodnych zobowiązań. I tak:

Gromada Łęk, gm. Kruszyna — zreperowanie własnym materiałem 4-ech mostów w gromadzie oraz wyreperowanie 150 m. drogi.

Gromada Jacków i Baby, gm. Kruszyna — wyreperowanie i wyźwirowanie 1.000 m. drogi oraz poprawienie rowów przydrożnych.

Gromada Grabowa, gm. Kruszyna — wyreperowanie i wyźwirowanie 100 m. drogi przez wieś oraz poprawienie rowów przydrożnych.

Gromada Kruszyna, gm. Kruszyna — wyźwirowanie 2,5 km nawierzchni szosy oraz zrobienie mostu we wsi.

Gromada Kijów, gm. Kruszyna — pobudowanie mostu we wsi oraz poprawienie 100 m. drogi.

Gromada Ików, gm. Kruszyna — wykopanie 100 m. rowów odwadniających łąki.

Gromada Dąbrowa Zielona, gm. Dąbrowa Zielona — postanowiono doprowadzić do należytego porządku i wyreperować drogę na przestrzeni 800 m. Stanowić to będzie 320 dni pracy ręcznej i 28 dni pracy końmi.

Gromada Łysiny, gm. Koniecpol — postanowiono doprowadzić do należytego porządku wszystkie sale szkolne, wybudować wiec w szkole, Poprowadzić szkolnie wszystkich analfabetów.

Gromada Piaski, gm. Garnek — zwięzić drzewo zakupione dla szkoły na wykończenie budynku szkolnego. Oczyszczyć rowy na terenie swojej gromady.

Gromada Karczewice, gm. Garnek — oczyszczyć rowy melioracyjny długości 800 m. Pochłonnie to około 500 dniówek. Uruchomić kurs dla analfabetów.

Gromada Chmielarze, gm. Gar

nek — przygotować ławki i stoły dla uczących się analfabetów. Oczyszczyć rowy wodno-melioracyjne na łąkach. Nawieźć glina drogę na odcinku pół kilometra.

Gromada Borowa, gm. Garnek — założyć filię Gm. Sp. ZSCH w Borowej. Oczyszczyć rowy melioracyjne na przestrzeni 2 i pół km.

Gromada Dąbek, gm. Garnek — do dnia 25 listopada wybudować pół kilometra szosy białej w gromadzie Dąbek.

Gromada Borzykowa, gm. Maluszyn — wysadzenie drogi drzewami na przestrzeni półtora km.

Gromada Czechowice, gm. Maluszyn — naprawienie drogi na przestrzeni 200 m. Obsadzenie drogi drzewkami miododajnymi.

Gromada Cieżkowice, gm. Maluszyn — oczyszczyć rowy odwadniające łąki na przestrzeni 50 m.

Gromada Łazów, gm. Maluszyn — nawieźć gruzem drogę prowadzącą w stronę Maluszyna na przestrzeni 500 m. Zakupić za własne pieniądze i posadzić drzewka w ogrodzie szkolnym.

Gromada Polichno, gm. Maluszyn — wykonanie 1 km. drogi i nawiezenie jej gruzem, wybielenie obór i chlewów.

Gromada Goławice - Piaszycyca, gm. Goławice — zasądzenie dwóch sadów, przeprowadzenie czyszczenia drzew, owocowych, wywiezienie kamienia na budującą się szosę Piaszycyca-Płoszów.

Gromada Płoszów, gm. Goławice — wywiezienie kamienia na budującą się drogę Piaszycyca-Radomsko, wybudowanie silosu.

Gromada Krzemieniewice, gm. Przerab — oczyszczenie 3.000 m. rowów melioracyjnych i pokrycie budynków gospodarczych przy szkole podstawowej w Krzemieniewicach.

Jak wynika z ostatniego sprawozdania PZGS-u w Radomsku w całym powiecie działają 24 gminne spółdzielnie, które zraszają ogółem 18 tysięcy członków.

Z cyfr tych wynika niedwuznacznie, że ilość chłopów mało i średniorolnych, członków gminnych spółdzielni jest jeszcze znikomą, że spółdzielnie nie potrafiły jeszcze dotrzeć do każdej chłopkiej rodziny. Szerokie tu mają pole do działania niedawno wybrane komitety członkowskie Związku Samopomocy Chłopskiej. Komitety te powinny traktować zagadnienie powiększenia kadry członków spółdzielni jako jedno ze swych najważniejszych zadań. Nie powinno być na wsi ani jednego chłopka mało i średniorolnego, który nie byłby członkiem spółdzielni. Działalność komitetów, dlatego wykazywała dotychczas dużo braków i uchybień, ponieważ nie potrafiono dotrzeć w należyty sposób do gospodyń wiejskich, do młodzieży.

Jesienią na ogół wszystkie sklepy potrafiły zapewnić sobie zapotrzebowanie w nawozy sztuczne tak, że nawozów w zasadzie nie brakło. W niektórych gminach odczuwano już brak tomaszyn. Spółdzielnie winny, sprowadzając nawozy, zwracać uwagę na dobór nawozów, nadających się dla gleby w danej gminie.

Początkowo wiele spółdzielni miało duże trudności ze zbiciem nadchodzącej w bryłach soli potasowej. Wkrótce jednak rolnicy zapoznali się ze sposobem uży-

Wielki sukces odnieśli milicjanci. Zespół MO w Radomsku, po pokonaniu licznych trudności i przeszkód, wystawił z wielkim powodzeniem trapującą sztukę wielkiego pisarza radzieckiego Gorkiego „Matka”. Sala była na białą do ostatniego miejsca. Dowodził to jeszcze raz, jak bardzo mieszkańcy naszego miasta są spragnieni przedstawień teatralnych. Wyrażamy nadzieję, że sympatyczny zespół MO w niedługim czasie ponowi swój występ.

Gromada Silniczka, gm. Maluszyn — wykonanie 1 km. drogi i nawiezenie jej gruzem, wybielenie obór i chlewów.

Gromada Polichno, gm. Maluszyn — wyremontowanie remizy i pokrycie dachu. Ogólny koszt tych prac wyniesie 100 tys. zł.

Gromada Kościerzowy, gm. Goławice — postanowiono nawieźć 200 metrów drogi publicznej gruzem z kamienia wapiennego.

Gromada Goławice - Piaszycyca, gm. Goławice — zasądzenie dwóch sadów, przeprowadzenie czyszczenia drzew, owocowych, wywiezienie kamienia na budującą się szosę Piaszycyca-Płoszów.

Gromada Płoszów, gm. Goławice — wywiezienie kamienia na budującą się drogę Piaszycyca-Radomsko, wybudowanie silosu.

Gromada Krzemieniewice, gm. Przerab — oczyszczenie 3.000 m. rowów melioracyjnych i pokrycie budynków gospodarczych przy szkole podstawowej w Krzemieniewicach.

Jak wynika z ostatniego sprawozdania PZGS-u w Radomsku w całym powiecie działają 24 gminne spółdzielnie, które zraszają ogółem 18 tysięcy członków.

**Kluby sportowe w Pławnie i Gidlach muszą rozwinąć swą działalność**

— Bodaj, że najstarszym wiejskim klubem sportowym na terenie powiatu radomszczańskiego jest LZS „Pławno”. Klub ten posiada bogata, bo przeszło 20-letnią tradycję. Drużyna piłki nożnej tego klubu bierze obecnie udział w rozgrywkach o mistrzostwo kl. B. Jednak z dość zmiennym szczęściem. Klub posiada własne boisko sportowe.

Szkoda jednak, że kierownictwo klubu tak kureczkowo trzyma się jedynie piłki nożnej. Przecież sport to nie tylko drużyna piłkarska. Przecież istnieje jeszcze cały szereg innych gałęzi sportu, które młodzież wiejska może z powodzeniem uprawiać. Lekkoatletyka, koszykówka, siatkówka itd. Podobno boisko w Pławnie nie ma bieżni. Można jednak z powodzeniem trenować konkurencje techniczne.

Ogromny jest patriotyzm radzieckich ludzi. Tam każdy rwał się na front. Tam obłężenie Stalingradu i Leningradu przeżywane było przez prostych kolchoźników do głębi. Tam sama tylko

Mówię — dla nas — gdy wtedy już serdecznie zżyliśmy się z kolchozem, staliśmy się członkami tej wielkiej rodziny.

W ciągu dłuższych wieczorów ziemowych życie kolchozu ognisko-

**WSPOMNIENIA z dalekiego kolchozu**

— myśl o możliwości zajęcia Moskwy przez wroga przejmowała rozpaczą i zgrozą Dawidową i inne kobiety. Ale potem z tym większą zaciętością i energią uwiąły się one na polach, w ogrodach, w stodółkach, aby tylko przygotować niezbędne zapasy dla wojska, aby radziecy żołnierze mieli dość sił do obrony ojczyzny.

— Ciężko to były dla nas lata. wało się w Domu Kultury. Tam było radio, gazety, największe wiadomości z frontu. Podczas najcięższego nawet okresu, stale przyjeżdżało kino objazdowe. W takie wieczory kobiety robiły na drutach swetry i rękawice dla żołnierzy.

chał „diadia”, Pietia, Sasza lub inny „frontowiec” roznosiła się letem błyskawicy i wnet ów szczęśliwy dom, goszczący bohatera, był dostojnie obłożony przez wszystkich mieszkańców kolchozu.

Rozgromienie Niemców pod Stalingradem, odwrót ich armii przyniósł radosne odprężenie w naszym życiu. Lecz praca, płynąca z poczucia obowiązku, ze zrozumienia potrzeb kraju, była niemniej wyleżona i ofiarna. Posypały się hojne dary i składki dla nieszczęśliwych mieszkańców Stalingradu i Leningradu. Kolchoz troszczył się już o swych braci, o szybką odbudowę zniszczonych miast. Kolchoz już planował, obmyślał, robił projekty na przyszłość. Byłam wówczas starsza i mogłam już stwierdzić słuszność oraz wyższość takiej właśnie wspólnej gospodarki nad pracami rozdzielonej na wiele drob-

nych gospodarstw wsi. Zrozumiałam, że można jeszcze więcej kochać „nasze” pola niż „moje” pola, że takie uczucie daje o wiele więcej zadowolenia.

Toteż, gdy wypadło nam opuścić kolchoz i wracać do kraju, nie przyszło mi to łatwo. Płakałam, żegnając nas kolchoźnicy, płakałam i my.

Wiele lat upłynęło od tej pory, lecz tamte wspomnienia tkwią we mnie zawsze żywe. W zagubionym pośród ogromnego kraju radzieckiego kolchozu została część mego serca. Tak, właśnie serca. Tam bowiem poznałam ludzi, będących sobie braćmi i pokochałam ich.

Anna Wiszowała  
podmajstrzy przedalni PZPW  
Nr 6

# 20 LAT temu

### Co pisała prasa łódzka 8 listopada 1929 r.

**DWUNASTOLECIE REWOLUCJI**  
Dzienniki donoszą o nroczytach obchodach i wielkiej manifestacji w Moskwie. Obchód dwunastej rocznicy Wielkiej Rewolucji nacechowany był powszechnym entuzjazmem wielkich mas ludności, dzięki pomysłowemu zakończeniu pierwszego roku re-

lizacji pięcioletniego planu uprzemysłowienia ZSRR.

## TEATR

**PAŃSTWOWY TEATR IM. SĘPANA JARACZA**  
ul. Jaracza 27  
We wtorek, dnia 8 listopada br., o godzinie 16 i 20 występ sławnego czterdziestoosobowego Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca Gruzjińskiej Republiki Radzieckiej.

W środę, dnia 9 listopada br. o godzinie 18 występ sławnego czterdziestoosobowego Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca Gruzjińskiej Republiki Radzieckiej.

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECYNY**  
ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36.  
Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki”, komedia w 4-ach aktach Józefa Blizińskiego, z udziałem A. Dymyzy.

**TEATR „OSA”**  
Traugutta 1, tel. 272-70  
Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wzywa was Tajmyr”.

**„LUTNIA”**  
Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”, operetka w 3-ach aktach K. Zellerera.

**TEATR LALEK „PINOKIO” TPD**  
czynny codziennie — oprócz poniedziałków — wznawia sztukę pod tyt. „Wilk, koza i kozłeta” — Grabowskiego.

Początek widowiska w dni powszednie — godz. 9.30, w niedzielę i święta — godz. 12.

**TEATR LALEK „ARLEKIN”**  
Codziennie o godz. 17 min. 15 widowisko masek i lalek p. t. „WESOLA MASKARADA”. W niedzielę i święta dwa widowiska: godz. 15 min. 15 i 17 min. 15. W poniedziałki teatr nieczynny.

**ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI**  
ul. Jaracza 2  
W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Łódzki Teatr Żydowski wystawia dziś klasyczną sztukę rosyjską — „Bez winy winni” Ostrowskiego.

## KINA

**ADRIA** dla młodz. — (Stalina 1) — „Zaklęta narzeczona” — godz. 16, 18, 20  
**BAŁTYK** (Narutowicza 20) — „Milcząca barykada” — godz. 16, 18, 20, 21 — film dozwolony dla młodz.  
**BAJKA** (Franciszkańska 31) — „Pan Nowak” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży  
**GDYNIA** (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 47” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21  
**HEL** (Legionów 2-4) (dla młodz.) — „Złoty róg” — godz. 16, 18, 20  
**MUZA** (Pabianicka 178) — „Zakazane piosenki” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla dzieci  
**POLONIA** (Piotrkowska 67) — „Gdzie w Europie” — godz. 16, 18, 20, 21 — film dozwolony dla młodzieży  
**PRZEDWIOSNIE** (Zeromska 76) — „Diabelska gra” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci  
**ROBOTNIK** (Kilińskiego 187) — „Maskarada” — godz. 16, 30, 18, 20, 30 — film doz. dla młodzieży  
**ROMA** (Rzgowska 84) — „Świat się śmieje” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci  
**REKORD** (Rzgowska 2) — „Młoda Gwardia” I-sza seria; dla młodz. godz. 16, seanse normalne godz. 18, 20  
**STYLOWY** (Kilińskiego 123) — „Cztery serca” — godz. 13, 30, 18, 30, 20, 30 — film dozwol. dla dzieci  
**SWIT** (Bałucki Rynek 2) — „Kino nieczynne z powodu remontu  
**TECZA** (Piotrkowska 108) — „Sąd honorowy” — godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30 — film doz. dla młodz.  
**TATRY** (Sienkiewicza 40) — „Program składany” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodz.  
**WISŁA** (Daszyńskiego 1) — „Spotkanie nad Łabą” — godz. 17, 19, 21 — film dozwolony dla młodz.  
**WŁOKNIARZ** (Próchnika 16) — „Milcząca barykada” — godzina 15, 30, 18, 30 — film dozwolony dla młodzieży  
**WOLNOŚĆ** (Napiórkowskiego 16) — „Ali Baba i 40 rozbójników” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci  
**ZACHETA** (Zgierska 26) — „Panna bez posagu” — godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30 — film dozwolony dla młodz.

## ŚWIĘTO ROBOTNIKÓW ŁÓDZKICH

„Republika” podaje, że „w Łodzi komunisty w dniu 12-jej rocznicy Rewolucji Październikowej odbyli kilka wieców w fabrykach i pod gołym niebem.

## FABRYKANCY ODRZUCAJĄ ŻĄDANIA ROBOTNIKÓW

„Głos Poranny” zamieszcza tekst listu związku fabrykantów do Zw. Zaw. Włóknarzy. Fabrykanci odrzucają stanowczo żądania w sprawie honorowania ustalonej taryfy płac, nie zgadzają się na udzielenie dozwolnych zapomóg starym robotnikom itp. W zakończeniu autoryzowany listu piszą, że „nie widzą potrzeby wspólnej konferencji z przedstawicielami robotników w powyższych sprawach”.

## FRYZJERZY CHCĄ GOLIĆ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Na walnym zebraniu cechu fryzjerów i perukarzy postanowiono domagać się zezwolenia na otwarcie zakładów fryzjerskich w niedziele i święta w godzinach od 9 do 12 w południe.

## KRONIKA SKANDALICZNA

A oto kilka interesujących tytułów z trzech poważnych pism porannych. „Maż, żona i ta trzecia — 15-letni podłotek”, „60-letni starzec dopuścił się gwałtu na nieletnich dziewczynkach”, „Wstrząsająca tragedia właściciela Gumpolu”, „Samobójstwo w taksówce”, „Eksmisja dyplomaty chilijskiego” i „Polowanie reprezentacyjne w komorze cieszyńskiej”.

## RADIO ŁÓDŹ

**WTOREK 8 LISTOPADA**  
11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 „Z życia Węgier”. 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) „W świetle TPD” — pogadanka P. Bąka. 14.30 (Ł) Muzyka rozrywkowa. 14.55 Audycja PCK dla chorych. 15.10 Audycja dla szkół populudniowych. 15.30 Audycja dla świetlic dzieciecych. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) Audycja Ligi Kobiet. 16.30 (Ł) W ramach audycji „W pracowniach łódzkich uczonych, artystów i pisarzy” — rozmowa z dyr. Teatru Nowego w Łodzi J. Merunowiczem. 16.40 (Ł) Interludium z płyt. 16.50 (Ł) Rozmowa z uczestnikiem Rewolucji Październikowej. 17.00 Muzyka rozrywkowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Pomorskiej. 17.45 „Kronika „SP” — audycja słowno-muzyczna. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 Czeska muzyka kameralna w wyk. kwartetu. 18.40 „Wszelchnia Radiowa” kurs I — wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego”. 19.00 Pogadanka z cyklu: „Chiny — kraj starej kultury”. 19.15 Mistrzowie „Bel-Canta”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka taneczna i rozrywkowa. 21.55 (Ł) Felieton St. Bruca. „O wiano w sadzie” Czechowa. 22.05 (Ł) Muzyka z płyt. 22.15 (Ł) Program lokalny na jutro. 22.15 (Ł) Recital altówkowy M. Szaleskiego, przy fortep. prof. K. Bacewicz. 22.35 (Ł) „Słowo honoru” — opowiadanie L. Panteliejewa. 22.55 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Koncert muzyki poważnej. 24.00 (Ł) Koncert życzeń. 0.30 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

# WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

## Prasa warszawska o meczu Polska-Albania... W ataku jedynie Hogendorf i Baran zdali egzamin

Z wyściewo naszych piłkarzy nad Albanią 2:1 nie wywołało radości w naszym piśmie sportowym. Nie mamy powodów wzniesić toastów na cześć naszej reprezentacji, nie tylko z powodu samego wyniku, ale przede wszystkim z powodu gry.

Mecz stał na bardzo przeciętnym poziomie. Przyczynił się do tego w znacznej mierze silny wiatr oraz słaba gra ataków obu drużyn. Albańczycy przewyższali Polaków lepszą grą w polu oraz opanowaniem piłki, jednak atak zawodził zupełnie pod bramką. Zawiłe kombinacje i brak zaskakującego strzału, to przede wszystkim słabe strony linii ofensywnych graczy.

### JEDEN Z NAJSŁABSZYCH MECZÓW NASZEJ JEDENASTKI

Reprezentacja Polski zagrała jeden ze słabszych meczów w tym sezonie. Zawiodła przede wszystkim linia ataku, którego chaotyczna gra spowodowała brak łączności z pomocą. Polacy byli zbyt powolni, przegrywali większość pojedynków o piłkę i nie kryli dostatecznie przeciwników.

### JEDYNE ŁÓDZIANIE ZDALI EGZAMIN

Atak był najsłabszą formacją drużyny polskiej. Z wyjątkiem prawej strony Hogendorf — Baran, która była jedynym inicjatorem ofensywnych gry napastników, pozostali zawodnicy nie potrafili wykonać częściowo pięknie strzelona bramką, w sumie jednak wypadł słabo, nie potrafiąc uwolnić się spod opieki pomocnika Spahiu.

Najsłabszymi w tej linii byli Wiśniewski i Swarcz. Ten ostatni nadrobił brak formy zbyt ostrą grą. Kuchut, który zastąpił kontuzjowanego Barana, wniósł do gry nieco przebojowości, a przede wszystkim wyróżnił się jako autor, pięknie strzelonej, zwycięskiej bramki. Mor-

nym podaniem, gubiąc się w zawiłych kombinacjach pod bramką przeciwnika. Niemal zupełnie nie widziało się długich podań na skrzydła, szybkiego przemieszczania gry i przebojowych wypadów napastników.

### NAJLEPSZY L. BORICI

W ataku najlepszym zawodnikiem, odbijającym się wyraźnie od współpartnerów, był L. Borici. Jako środkowy napastnik był on inicjatorem wszystkich akcji ofensywnych, a zmieniając stale pozycje, stanowił trudnego do upilnowania przeciwnika. Pomoc, podobnie jak i reszta defensywy gości, grała dobrze. Boczni pomocnicy potrafili utrzymać stałą łączność z linią ataku — zasilał ją celnymi podaniami. Trio obronne było najsilniejszą linią drużyny albańskiej.

### BRAMKARZ GOŚCI PODBIŁ WARSZAWĘ

Doskonały bramkarz oraz obaj obrońcy wykazali, że mogą być trudnym przeciwnikiem dla najlepszych drużyn europejskich.

## Zawikłana sytuacja w łódzkiej klasie A

Godny uwagi jest również fakt wygrania meczu w Kolużkach przez Spójnię (2:0, bramki zdobył Kozłowski Kaz.) z tamtejszym Kolejarzem. Jeśli Spójnia uda się wygrać mecz niedzielnym w Piotrkowie z Concordia, zostanie mistrzem jesiennym okręgu. W wypadku uzyskania remisu, trzy zespoły, a mianowicie Kolejarz, Wióknierz i Spójnia będą posiadać po równej ilości punktów.

Boruta rozegra jeszcze mecz z Kolejarzem z Kolużek, lecz wynik jego nie wpłynie znacznie na ukształtowanie się tabeli końcowej.

### Tabela

Po uwzględnieniu ostatnich wyników, tabela przedstawia się następująco:

gier	st. pkt.	st. br.	
Kolejarz (Łódź)	9	13:5	28:17
Wióknierz (Zgierz)	9	13:5	18:17
Spójnia (Łódź)	8	12:4	21:7
Concordia (Piotrków)	8	10:6	18:10
Związkowiec (Łódź)	9	9:9	16:14
„Emjeden” (Zychlin)	9	8:10	15:22
Boruta (Zgierz)	8	6:10	19:18
ŁKS-Włókn. IB	9	6:12	13:24
Związkowiec (Tomaszów)	9	6:12	11:13
Kolejarz (Kol.)	8	3:13	12:19

## Kolarze zobowiązali się realizować uchwałę Biura Politycznego KCPZPR

Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego zorganizował w Warszawie dwudniową konferencję z udziałem prezesów i sekretarzy okręgów. Na obradach omówiono szczegółowo uchwałę BP KC PZPR i działalność sportowo — administracyjną Związku oraz zbliżający się w przyszłym roku jubileusz XXX-lecia istnienia PZKOl.

## Mistrzowie świata i Europy w hokeju na lodzie

**LONDYN (OBSŁ. WŁ.).** — W dniach 13—22 marca 1950 r. odbędzie się w Londynie mistrzostwa świata i Europy w hokeju na lodzie. Organizatorzy mistrzostw spodziewają się udziału 14 państw: Kanady, USA, Czechosłowacji, Polski, Szwajcarii, Szwecji, Austrii, Belgii, Holandii, Francji, Włoch, Norwegii, Finlandii i Anglii.

Drużyny będą podzielone na grupy, których zwycięzcy zakwalifikują się do rundy finałowej. Drużyna, która zajmie pierwsze miejsce zdobydzie tytuł mistrza świata, a w wypadku, gdy będzie to zespół europejski — również tytuł mistrza Europy. Jeśli pierwsze miejsce zajmie Ka-

## Szwajcaria mistrzem świata w piłce rowerowej

**KOPENHAGA (obsł. wł.).** — W Kopenhadze odbyły się mistrzostwa świata w piłce rowerowej przy udziale 6-ciu państw. Tytuł mistrzowski zdobyła Szwajcaria przed Francją i Czechosłowacją.

Zespół czachosłowacki w składzie Sedlaczek — Danes wygrał w eliminacjach z Francją 7:5 i przegrał z Szwajcarią 0:3.

W pułi finałowej Czechosłowacy przegrali z Szwajcarią 2:3 i z Francją 1:3.

## Porażka hokeistów w Ołomuńcu

**PRAGA (obsł. wł.).** — Hokeiści polscy, przebywający obecnie w Czechosłowacji na obozie treningowym, rozegrali jako „Legia” (Warszawa) mecz z reprezentacją Ołomuńca, przegrywając 2:6. (1:1, 0:2, 1:3). Bramki dla „Legii” zdobyli: Ziąja i Skarżyński.

## W. Ażaiew 311 Daleko od Moskwy

Za kilka dni Kowyszow udaje się do Moskwy. Formalnie przygotowujemy wszystko i damy mu do rąk dokładne sprawozdanie — dwadzieścia stron maszynopisu, poza tym różne tabele, szematy, diagramy, wykresy. Nieformalnie jednak jesteśmy obowiązani przefiltrować w mózgu to wszystko, czego nie można będzie umieścić na tych dwudziestu stronach. Pomyślcie, dokąd Kowyszow jedzie. Przywołajcie na pomoc wasze sumienie i rozum! Gdy powróciście stąd do swych oddziałów, starajcie się nie rozproszyc w różnych drobiazgach, starajcie się poprzez sito analizy przesłać cyfry, fakty i wnioski — jak to czyni kamieniarz — wówczas zostaną na ście duche kamienie ważnych spraw, drobności natomiast odpadną.

Zalkind siedział obok okna, wchłaniając świeżość nadszającego wieczoru. Obserwował też z zainteresowaniem, jak słowa Batmanowa przenikają do świadomości ludzi, zaczynając ich niepokoić. Lśni w ustach Zalkinda złoty zab: partyjny organizator, uśmiecha się, bo z twarzy zebranych można czytać jak z książek. Niezadowolone Greczki ułotniło się, przestał wytrzeszczać oczy i rozglądać się wokół. Tania Wasilczenko słucha z napięciem

Michał Borisowicz przypomniał sobie, jak z początkiem zimy przyjechał z punktu do zarządu i rozpoczęła walkę z nowym kierownictwem budowy. Ileż wypadków zaszło od tamtych czasów! Jak zmienili się ludzie!

Zalkind skierował spojrzenie na Fedosowa. I ten był wyraźnie zainteresowany. A przecież uważał zebranie za niepotrzebne.

„Należy złożyć sprawozdanie? To pocóż tyle słów? Złożymy sprawozdanie, nie to trudnego”. Owszem, ale nie tak, mój drogi sprawa wygląda...

Wyznaczając zebranie z Batmanowem, nie pokładali Zalkind wielkich nadziei. Obaj wątpili, czy naczelniczy oddziałów po zebraniu wymyślą coś innego ponad dawne ustanowione, zwykłe formy sprawozdań. A przecież trzeba wzbudzić w nich niespokojną myśl o odpowiedzialności chwili! Trzeba, by zrozumieli i odczuli całą trudność misji Aleksego! Niech nawet nie dodadzą nic specjalnego do sprawozdania Kowyszowa, ale napewno osiągną w swojej pracy większe niż obecnie rezultaty!

— Słucham was wszystkich uważnie — rozległ się głos Batmanowa.

Stał przy oknie, z odrzuconą w tył głową i ognistym spojrzeniem ogarniał ludzi.

— Pragnę zatrzymać się na konkretnych faktach. Zaczęć od głównego księgowego. Zarzucił nas cyframi, tak że niektórym mdło się zrobiło. Czy Kowyszow powinien robić to samo i oszalać cyframi towarzyszy z Prezydium?

— Cyfry — to wielka rzecz, nie wolno ich lekceważyć! — rzucił dotknięty do żywego starszy księgowy, starzec z zadowoloną twarzą.

— Mam lekceważyć wasze cyfry? Nie, na to mi nie pozwala, ani wasz wiek, ani stanowisko! — uśmiechnął się Batmanow i wszyscy się roześmieli.

Tylko nie straszcie nas, towarzyszu księgowy, cyframi. W istocie swojej są one martwe i nie potrafią nas dogonić. Albo będą sobie drzemać w tecce Kowyszowa, albo prze fruną z ucha do ucha, nie dotykając głęboko tych, wobec których będzie składał raport.

A teraz — Batmanow objął spojrzeniem twarz zebranych — poruszamy na przykład taką kwestię: towarzysze Stalin prosił nas, działaczy gospodarczych, aby przebudować, przestawić wszystko na wojenną stopę. I co żeśmy uczynili? Okazaliśmy nadzwyczajną, jak na pokojowe czasy, żywotność, w wielu wypadkach zrezygnowaliśmy z pomocy Moskwy nawet wtedy, gdy pomoc była po prostu konieczna. Jak o tym opowiecie? Fedosow, was się o to pytam?

Fedosow wstał zaczerwieniony ze wstydu.

— Wiem, Wasyli Maksimowiczu, co macie na myśli. Mam wiele do powiedzenia i mogę to wyrazić i cyframi i słowem: lwia część materiałów technicznych wyprodukowaliśmy na miejscu, nie ubiegając się o fundusze państwowe.

## Nowy rekordzista świata



F. Wanin (ZSRR) w biegu na 30 km. ustanowił nowy rekord świata w czasie 1:39,14.6. Dawny rekord wynosił 1:40,46.4.

## Hallo, tu Praga!

### „Bratislava” wciąż prowadzi

**PRAGA (obsł. wł.).** — Niedzielne spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Ligi czachosłowackiej, przyniosło następujące wyniki:

Sparta — Břzno 3:1, Ostrava — Zylina 2:1, Trnava — Bratislava 2:5, Manet — Kladno 4:1, Zidenice — Teplice 3:4, Bohemians — Slavia 3:1, Koszyce — ATK 2:3.

W mistrzostwach prowadzi Bratislava — 36 pkt. i st. br. 86:30, przed Sparta — 32 pkt. i st. br. 80:36 oraz Bohemians — 29 pkt. i st. br. 65:43. Do zakończenia mistrzostw pozostały jeszcze każdej drużynie do rozegrania trzy mecze.

### Buhl utrzymał formę

**KRAKÓW (obsł. wł.).** — Rozegrany na bieżni stadionu miejskiego w Krakowie lekkoatletyczny trybój sprinterski zakończył się zwycięstwem Buhla („Ognio Cracovia”), który wygrał wszystkie trzy konkurencje, uzyskując następujące rezultaty: 60 m — 7,1 sek., 100 m — 11,2 sek. i 200 m — 23,7 sek.

Buhl zdobył łącznie 2,252 pkt. przed Wolkem („Ognio Cracovia”) — 1,954 pkt. Startowało 12 zawodników.

**GŁOS**  
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE.  
Telefony: 218-14, 218-28, 218-35, 254-25

Redaktor naczelny: 218-14  
Zastępca red. naczelnego: 218-28  
Sekretarz odpowiedzialny: 254-25  
Dział partyjny: wewn. 19

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek sciencynych: 218-45, 223-30  
Dział mutacji: 254-21  
Dział miejski i sportowy: 254-21 wewn. 8 i 11  
Dział ekonomiczny: 218-11  
Dział fabryczny: 218-19  
Dział rolny: 254-21 wewn. 8

Redakcja nocna: 172-31  
Kolportaż: 172-31  
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22  
Administracja: 280-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa”  
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.  
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”  
Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.